Nr. 296. Sobota, 30 Grudnia 1899. Rok 39.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy franko wać.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca): w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: ćwierćroczni 75 ct., miesięczni 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W przyszłym roku, oprócz dalszego ciągu powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

KRZYŻACY

drukować będziemy powieść **B. Prusa** (Aleksandra Głowackiego) p. t.

„TAM“.

nowelę Elizy **Orzeszkowej** p. t.

„ZAGADKA“.

a także przyrzeczone nam powieści: **Gabryeli Zapolskiej** i **Kazimierza Tetmajera.**

W dziale felietonowym mamy nadto zapewnione współpracownictwo takich pisarzy jak: Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, Jan Zacharyasiewicz i w. i.

Z dniem 27 grudnia 1899 biura Redakcyi i Administracyi „Gazety Lwowskiej“ oraz filii Biura korespondencyjnego, przeniesione zostały do kamienicy nr. 12 ulica Czarnieckiego na 2-gie piętro.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z dnia 27 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej tajnego radcę i pozasłużbowego Ministra Manfreda hr. Aldringen Clary Namiestnikiem w księstwie Styryi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej tajnego radcę i pozasłużbowego Ministra dr. Edwarda Kindingera, prezydentem wyższego sądu krajowego w Tryeście.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej radcę sekcyi Maksa Lebera, radcą ministeryalnym w Ministerstwie kolei żelaznych.

Ministerstwo handlu nadało kontrolorowi pocztowemu, Władysławowi Gasparskiemu, posadę zarządcy pocztowego w Husiatynie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 grudnia.

Giełda wiedeńska od kilku dni notuje w swoim cenniku kursa według nowej zasady, — ponieważ zaś szerokie koła publiczności w codziennem życiu zmuszone są niejednokrotnie w stosunkach finansowych i ekonomicznych, w obrocie pieniężnym i w ruchu bankowym, korzystać z tego cennika, przeto nie będzie od rzeczy zaznajomić się z przewodnią myślą wprowadzonej obecnie reformy.

Dotychczas notowania giełdy wiedeńskiej nie były oparte na jednolitej podstawie: niektóre efekta notowano mianowicie według ich wartości dziennej, kursowej, od sztuki, inne zaś według procentów. Drugiego systemu trzymano się zwłaszcza co do t. zw. papierów lokalizacyjnych, to jest używanych do lokowania kapitałów, z wyjątkiem jednak listów zastawnych domen państwowych, akcyj kolejowych ostemplowanych na obligacye, dalej trzyprocentowych pryorytetów kolei Południowej i trzyprocentowych pryorytetów kolei państwowych. Natomiast papiery, od których opłacaną bywa dywidenda, notowano wszystkie bez wyjątku według ich wartości giełdowej od sztuki. Niejednolitość ta w systemie notowania wprowadzała jednak do cennika giełdowego pewien chaos, który obecnie, korzystając z tego, iż skutkiem zaprowadzenia waluty koronowej trzeba układ cennika bądź co bądź zmienić, zarząd giełdy postanowił usunąć a natomiast oprzeć wszystkie notowania giełdy wiedeńskiej podobnie jak się to dzieje zagranicą, na zasadzie procentowej, t. j. że każdy kurs umieszczony w cenniku, rozumie się odtąd za 100 koron wartości nominalnej danego efektu. Wyjątek będą i nadal stanowiły tylko drobniejsze losy i kwity udziałowe (Genusschein), które będą nadal notowane według wartości kursowej od sztuki; wszystkie inne zaś pozycye cennika giełdowego będą notowane w procentach nominalnej wartości danych papierów, obliczonej według waluty koronowej.

Jeżeli z procentowo oznaczonych kursów pragnie się oznaczyć rzeczywistą wartość giełdową pewnego efektu w danym dniu, wówczas za regułę służy następująca zasada:

Przy efektach, notowanych w procentach, uzyskuje się wartość jednej sztuki tych efektów w koronach, jeżeli kapitał nominalny danego papieru, obliczony w koronach, pomnoży się przez kurs, wyrażony w procentach a rezultat t. j. iloczyn, podzieli przez 100. Jedynie przy akcyach, które nie zostały zupełnie wypłacone, należy przedtem odciągnąć od kursu procent niewypłaconej jeszcze kwoty, a potem dopiero przeprowadzić powyższą operacyę rachunkową lub też odwrotnie.

Powyżej przytoczoną regułę zrozumiemy najłatwiej na przykładach. Weźmy więc n. p. akcye kredytowe t. j. akcye wiedeńskiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu. W cenniku giełdowym z dnia 27 b. m. notowano je procentowo: 233·90. Ponieważ nominalna wartość tych akcyj wynosi 160 zł. czyli 320 k., przeto kurs ich od sztuki $\frac{233\cdot90 \times 320}{100} = 748\cdot48$ kor. czyli 374·24 zł. Akcye Anglobanku, których nominalna wartość wynosi 120 zł. czyli 240 k. notowane są w dniu 27 b. m. procentowo 125·20. Wartość ich zatem od sztuki $= \frac{125\cdot20 \times 240}{100}$ = 300·40 k. czyli 150·20 zł.

Teraz weźmy przykład z pomiędzy papierów niezupełnie wpłaconych. Tak więc n. p.: Akcye wiedeńskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Bodencredit-Anstalt), których nominalna wartość wynosi 500 franków, czyli 480 koron, z czego atoli wpłacono tylko

---

255)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

III.

(Ciąg dalszy).

Lecz Maćko kręcił głową:

— Widzicie.... zblizka ja się wszystkiemu przypatrywał i niejednom potrafił wymiarkować. Żeby to był król z naszego dawnego rodu, królów od wiek wieków krześcijańskich, toby może i pierwszy na Niemców uderzył. Ale nasz Władysław Jagiełło (nie chcę ja mu czci uszczknąć, bo zacny to pan, którego niech Bóg w zdrowiu zachowa), nimeśmy go królem sobie obrali, był Wielkim Księciem Litewskim i poganinem: krześcijaństwo dopiero co przyjął, a Niemce szczekają po świecie, że dusza jeszcze w nim pogańska. Przeto okrutnie mu nie przystoi pierwszemu wojnę wypowiadać i krześcijańską krew rozlewać. Dla której przyczyny i Witoldowi w pomoc nie rusza, chociaż go ręce swędzą, bo i to wiem, że nienawidzi on jak trądu Krzyżaków.

Takiemi mowami jednał sobie Maćko sławę bystrego człowieka, który każdą rzecz potrafił jako na stole położyć. W Krześni też otaczano go co niedziela po mszy kołem, a potem weszło w zwyczaj, że ten lub ów sąsiad, zasłyszawszy jaką nowinę, zajeżdżał do Bogdańca, aby mu stary rycerz wytłómaczył to, czego zwykła szlachecka głowa nie mogła wyrozumieć. On zaś przyjmował wszystkich gościnnie i rozmawiał z każdym ochotnie, a gdy wreszcie gość, nagawędziwszy się, odjeżdżał, nie zapomniał nigdy pożegnać go takiemi słowy:

— Dziwujecie się mojemu dowcipowi, ale gdy Zbyszko, da Bóg, wróci, to się dopiero będziecie dziwowali! Jemu choćby w radzie królewskiej zasiadać, taka jucha łebska i przemyślna!

I wmawiając to gościom, wmówił na końcu sobie, a zarazem i Jagience. Zbyszko wydawał się im obojgu zdala, jak królewicz w bajce. Gdy nadeszła wiosna, zaledwie już mogli usiedzieć w domu. Wróciły jaskółki, wróciły bociany; chróściele poczęły grać po łąkach, przepiórki odzywać się w zielonej runi zbóż; przyleciały przedtem jeszcze klucze żórawi i cyranek — Zbyszko jeden nie wracał. Ale gdy ptactwo ciągnęło z południa, natomiast z północy wicher skrzydlaty przynosił wieści o wojnie. Mówiono o bitwach i licznych potyczkach, w których obrotny Witold to zwyciężał, to bywał pobity; mówiono o wielkich klęskach, które poczyniła między Niemcami zima i choroby. Aż wreszcie rozgrzmiała po całym kraju radosna wieść, że dzielny Kiejstutowicz wziął Nowe Kowno, czyli Gotteswerder, zburzył je, kamienia na kamieniu i belki na belce nie zostawił. Maćko, gdy doszła go ta wiadomość, siadł na koń i w te pędy poleciał do Zgorzelic.

— Ha! — mówił: — znane mi te strony, bośmy tam ze Zbyszkiem i ze Skirwoiłłą tęgo Krzyżaków potłukli. Tam wzięt był przez nas i ten poćciwy de Lorche. Oto Bóg dał, że się Niemiaszkom noga powinęła, bo to kasztel był do zdobycia trudny.

Jagienka jednak słyszała już była przed przybyciem Maćka o zburzeniu Nowego Kowna, a nawet słyszała i coś więcej, a mianowicie, że Witold rozpoczął układy o pokój. Ta ostatnia nowina, więcej ją nawet obeszła od poprzedniej, albowiem, gdyby pokój stanął, Zbyszko, jeśli został żyw — musiałby powrócić do domu.

Więc zaczęła wypytywać starego rycerza, czy to jest rzecz podobna do wiary, a ów, zastanowiwszy się, tak jej odrzekł:

— Z Witoldem wszystko jest do wiary podobne, gdyż to człek całkiem od innych różny i pewnie ze wszystkich panów krześcijańskich najchytrzejszy. Gdy mu trzeba ku Rusi swe panowanie rozszerzyć, to pokój z Niemcami czyni, a jak tam dokaże tego, co przedsię zamierzył, znów Niemców za łeb! Nie mogą sobie oni dać rady, ani z nim, ani z tą nieszczęsną Żmujdzią. Raz on ją im odbiera, drugi raz oddaje — i nietylko oddaje, ale sam im ją pomaga pognębić. Są tacy między nami, ba i na Litwie, którzy mu to za złe mają, że on ze krwią tego nieszczęsnego plemienia tak igra.... I jabym, szczerze mówiąc, za hańbę mu to miał, żeby to nie był Witold.... Bo sobie czasem myślę: a nuż on odemnie mądrzejszy i wie co robi? Jakoż słyszałem od samego Skirwoiłły, że on z tej krainy wrzód wiecznie ciekący w krzyżackiem ciele uczynił, aby zaś nigdy do zdrowia nie przyszło.... Matki na Żmujdzi zawdy będą rodziły, a krwi nie szkoda, byle nie szła na marne.

— Mnie tam jeno o to chodzi, czy Zbyszko wróci.

— Jak Bóg pozwoli, ale bogdajeś to, dziewczyno, w szczęśliwą godzinę powiedziała!

Jednakże upłynęło kilka miesięcy. Doszły wieści, że pokój istotnie stanął: zboża stały się płowe, ciężarne kłosami, poletki zasiane gryką dobrze już zrudziały, a o Zbyszku nie było i słychu.

Nakoniec po pierwszych sprzętach nie mógł już wytrzymać dłużej Maćko i zapowiedział, że wyruszy do Spychowa, wieści tam, jako w bliższych stronach Litwy, zasięgnąć i zarazem gospodarstwo Czecha obejrzeć.

Jagienka naparła się z nim jechać, a on jej nie chciał brać, więc poczęły się między nimi o to spory, które trwały przez cały tydzień. Aż gdy pewnego wieczoru sprzeczali się tak z sobą w Zgorzelicach, wpadł, jak wicher, na dworski podwórzec chłopak z Bogdańca, boso, bez kapelusza na płowej czuprynie, i zakrzyknął im przed przyłapem, na którym właśnie siedzieli:

— Młody pan wrócił!

(Ciąg dalszy nastąpi).

40 prc., notowane są w d. 27 b. m. procentowo: 246. A zatem wartość ich kursowa wynosi $\frac{246 \times 480}{100} = 1180{\cdot}8$; ponieważ od tego odciągnąć należy jeszcze 40% od 480 czyli 308, wartość każdej sztuki tych akcyj wynosi przeto 872·8 koron czyli 436·4 złr.

Reforma cennika giełdowego nie jest podobno jeszcze skończona; w szczególności ma być w przyszłości zaniechanem także odróżnianie w cenniku osobnych kursów dla wartości „w pieniądzach“ a „w towarach“ *(Geld und Waare)*, które zdaniem sfer giełdowych, dzisiaj nie odpowiada już celowi.

Delegacye.

(Delegacya austryacka).

(Telegram).

Wiedeń, 29 grudnia.

Delegacya austryacka zebrała się wczoraj o godzinie pół do 2 po południu na drugie plenarne posiedzenie.

Na wstępie delegaci Pacak i towarzysze wnieśli interpelacyę do P. Ministra spraw zagranicznych, w której przedewszystkiem przypominają interpelacye p. Jaworskiego i tow., jakoteż p. Engla i tow. wniesione 16 listopada u. r. do całego Ministerstwa w sprawie bezustannego i systematycznego wydalania austryackich rolniczych i przemysłowych robotników z Niemiec. Interpelanci oświadczają, że odpowiedź, jaką dał b. P. Prezydent Ministrów hr. Thun 29 listopada 1898 r., była właściwie deklaracyą hr. Gołuchowskiego. — Nawiązując do ostatniego ustępu ówczesnej odpowiedzi hr. Thuna i wskazując na dalsze trwanie a nawet zwiększanie się wydalań austryackich poddanych z Prus w ostatnich czasach, jakoteż na agitatorską działalność poddanych pruskich w Czechach północnych — interpelanci żądają, aby Ministerstwo spraw zagranicznych z całym naciskiem i z całą gorliwością postarało się o to, iżby władze pruskie zaniechały tego prześladowania robotników austryackich. Interpelacya zaznacza dalej, że państwa turyngskie ujawniają formalną tendencyę wydalenia wszystkich czeskich robotników, podobnie jak z W. Księstwa Poznańskiego rząd wydala i do granicy odstawia robotników polskich.

Interpelanci wskazują na względy, jakimi państwo sprzymierzone względem drugiego Państwa kierować się winno, i zapytują P. Ministra spraw zagranicznych, czy zajścia te są mu znane, a jeśli wie o nich, czy uczynił jakie starania, aby poddanych austryackich za granicą otoczyć opieką, ewentualnie co myśli zarządzić, ażeby prawa austryackich robotników w Prusiech były uszanowane; wreszcie czy jest skłonny uczynić odpowiednie przedstawienia gabinetowi berlińskiemu, że takie postępowanie nie może wywołać w Austryi sympatyi dla sojuszu z Niemcami.

Z porządku dziennego nastąpiły obrady nad prowizoryum budżetowem. W rozprawie ogólnej pierwszy zabrał głos delegat Gregr i oświadczył, że czescy delegaci głosować będą przeciw prowizoryum budżetowemu. Mowca porusza sprawę zniesienia rozporządzeń językowych i wskazuje na wiadomość, podaną przez niektóre dzienniki, że to zniesienie rozporządzeń przypisać należy wpływowi Niemiec, gdyż cesarz niemiecki miał podobno wyrazić swoje niezadowolenie, z powodu ucisku Niemców w Czechach. Dowodziłoby to — zdaniem mowcy — jak dalece Austrya w objęciach trójprzymierza została osłabioną, dowodziłoby, że Austrya nie ma żadnej wewnętrznej wolności. Czesi od początku mieli instynktowną niechęć do trójprzymierza, którego ostrze zwrócone było przeciw prawom narodu czeskiego. Mowca ostro atakuje biurokracyę austryacką, która, jego zdaniem, jest najniebezpieczniejszym i najgwałtowniejszym przeciwnikiem Czechów. Dopóki potęga tej biurokracyi nie będzie złamana, dopóty nie można się spodziewać zwrotu ku lepszemu.

Dr. Gregr oświadcza w końcu, że Czesi zawsze zwalczać będą obecną konstytucyę, która przeszkadza urzeczywistnieniu czeskiego prawa państwowego.

Delegat dr. Russ polemizuje z mowcą poprzednim i protestuje przeciwko denuncyacyi, jakoby Niemcy mieli uczucia antidynastyczne. Zarzut ten może dotknąć tę lub ową jednostkę, nie można go jednak żadną miarą stosować do stronnictw niemieckich jako takich, a tem mniej do narodu niemieckiego w Austryi. Na podstawie czeskiego prawa państwowego Czesi i Niemcy nigdy nie zawrą w w Austryi pokoju. Mowca wyraża nadzieję, że pokój ten na innej podstawie przyjdzie do skutku.

Delegat Lemisch protestuje przeciw twierdzeniu Gregra, że trójprzymierze jest nienaturalnem skojarzeniem dwóch państw o przeciwnych tendencyach. Trójprzymierze odpowiada prawdziwemu i wyraźnemu życzeniu Niemców, zarówno w państwie niemieckiem, jak w Austryi. Mowca oświadcza, że będzie głosował przeciw prowizoryum czteromiesięcznemu, którego potrzebę Rząd niedostatecznie wyjaśnił. Stronnictwo mowcy jest przeciw czteromiesięcznemu prowizoryum także ze względu na nowy gabinet austryacki, któremu prowizoryum to służy za pretekst do bezprawnego posługiwania się paragrafem 14.

Delegat Funke twierdzi, że podobne mowy jak Gregra mogą tylko przeszkodzić usiłowaniom pokojowym między Czechami a Niemcami; omawia obszernie rozporządzenia językowe i dowodzi, że zniesienie rozporządzeń przywróciło tylko *status quo ante*. Trójprzymierza nie zawarł ani naród jeden ani frakcya, lecz cała Austrya. Niemcy gotowi są podać Czechom rękę do zgody, jednakże nie na podstawie czeskiego prawa państwowego, tylko na podstawie rzeczywistych stosunków. Zgoda musi być zawartą w Wiedniu.

Delegat Kramarz osłabia wrażenie mowy Gregra i oświadcza, że mowa ta nie służyła celom szowinistycznym. Mowca zastrzega się przeciw zarzutom, zrobionym Gregrowi, jakoby tenże chciał denuncyować. Czesi bynajmniej nie pragną, aby Niemcy byli uciskani, chcą tylko, aby oba plemiona były równouprawnione. Czesi chętnie zawrą pokój i pójdą w tej mierze aż do granic możliwości. Pokój musi być i będzie zawarty w interesie obu narodów i całej Austryi. Czesi nie odstąpią jednak od prawa państwowego, ale jest rzeczą pewną, że po przywróceniu pokoju narodowego, Niemcy sami na czeskie prawo państwowe zapatrywać się będą zupełnie inaczej jak dziś.

Delegat Pacak oświadcza się również za pokojem czesko-niemieckim, który musi być zawarty przedewszystkiem w kwestyi językowej. Wszystkie inne kwestye sporne muszą na razie zejść na plan dalszy, więc tak samo i czeskie prawo państwowe jak i centralizm niemiecki. Pogódźmy się i dajmy pokój wszelkim głupstwom. Czesi gotowi są zasiąść do jednego stołu konferencyjnego z Niemcami, ale tylko pod hasłem wzajemnego równouprawnienia.

Po zamknięciu dyskusyi, Delegacya przyjęła cztero-miesięczne prowizoryum budżetowe we wszystkich trzech czytaniach wraz ze sprawozdaniem komisyi budżetowej, stwierdzającem równobrzmienność uchwał obu Delegacyj

Następne plenarne posiedzenie austryackiej Delegacyi odbędzie się 9 stycznia.

Wiedeń, 29 grudnia. Delegacya węgierska odbyła wczoraj również posiedzenie plenarne, na którem stwierdzono równobrzmienność uchwał obu Delegacyj. 2 stycznia rozpoczną się obrady komisyjne Delegacyi węgierskiej.

KRONIKA

Lwów, 29 grudnia.

— **Biura Redakcyi i Administracyi „Gazety Lwowskiej“, oraz Filii c. k. Biura tel. korespondencyjnego przeniesione zostały z dniem 27 b. m. do domu przy ul. Czarnieckiego nr. 12, II piętro.**

— **Nową normę** dla rygorozów medycznych zapowiada *Wiener Abendpost.* Z ogólnikowej informacyi wynika, że studenci medycyny nie będą składali, jak dotychczas, w pierwszym roku t. zw. „przyrodniczych“ egzaminów. Przedmioty te będą włączone do pierwszego rygorozum, bez którego analogicznie, jak przy studyach prawniczych, słuchacz medycyny nie będzie mógł uczęszczać na dalsze wyższe semestry. Zarządzenie to zatem uczyni niemożliwymi wypadki, w których student, okazawszy przy egzaminach, że nie jest zdolnym do lekarskiego zawodu, po pięciu nieraz latach dopiero staje przed koniecznością wyboru innego zawodu Drugie i trzecie rygorozum składane będzie w krótkich odstępach czasu, po ukończeniu pięciu lat studyów. Przepisy zapowiedziane przez dodatek do urzędowej *Wiener Ztg.*, wejść mają w życie w najbliższym roku szkolnym (1900/1901), lecz naturalnie tyczyć się będą tych tylko studentów, którzy w przyszłym roku rozpoczynają pierwszy rok studyum medycznego.

— **Na pomnik A. Mickiewicza we Lwowie.** W myśl odezwy ogłoszonej przez nas w numerze wigilijnym *Gazety*, zebrano drobnymi datkami przy opłatku w domu pp.: L. O. 50 ct., M. R. 50 ct., K. S. 50 ct. Razem 1 zł. 50 ct.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Wieczór humorystyczny i zabawa tańcująca odbędą się w „Kole“ w niedzielę, 31 b. m. Początek o godzinie 8.

— **Zarząd** akademickiego Koła Towarz. „Szkoły ludowej“ składa niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim pp. ofiarodawcom, tudzież kolegom, którzy zebraną przez siebie dnia 25 b. m. po kolędzie kwotę 61 zł. 53 ct. i jeden dukat w złocie złożyli na rzecz wspomnianego Koła.

— **W Stowarzyszeniu nauczycielek** odbędzie się we wtorek, 2 stycznia, o godzinie 6 wspólny opłatek, na który wydział Stowarzyszenia wszystkich swych członków uprzejmie zaprasza.

— **Salon sztuki polskiej** otwiera jutro w naszem mieście p. Jan Klimkiewicz. Lokal nowej wystawy znajduje się przy ulicy Karola Ludwika 1.

— **W „Skale“** odbędą się: dnia 30 b. m. produkcye orkiestry „Skały“ na smyczkowych i dętych instrumentach i pogadanka;

dnia 31 b. m. wieczornica sylwestrowa z tańcami;

dnia 6 stycznia 1900 wspólny opłatek o godzinie 5;

dnia 7 stycznia 1900 „Jasełka“ dla dziatwy „Skały“ i gości.

— **Z „Sokoła“.** „Sokół“ wprowadzając u siebie naukę jazdy konnej, jako jedną z gałęzi gimnastyki, miał na celu nietylko zaradzenie ogólnie odczutemu brakowi szkoły tej

---

50)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„De toute son âme“, powieść przez René Bazin).

XXIX.

(Ciąg dalszy).

Henryeta cofnęła się aż pod kominek i w powieszonym nad nim lustrze włosy jej rozsypując się z pod kapelusza w około, połyskiwały jak wielki kwiat złoty. Domyślała się, co uczynił stryj Eligiusz i jaki dowód miłości dawał jej Stefan. Stali więc naprzeciw siebie, Stefan i Henryeta. Stefan stał o dwa kroki od niej, przy małym stoliku. Spojrzenie jego, przywykłe badać głębiny wody, utonęło w tych oczach jasnych, w których duszę widać było bardzo blisko w tej chwili. Nigdy jeszcze nie czytał w nich tak jasno wyrazu przyjaźni, tak rzewnej, że wydawała się podobna do miłości, a jednak nią nie była, bo widział całkiem coś innego w tych ukochanych oczach, widział nowe i zwycięskie postanowienie bardzo świeże, które jeszcze drżeć zdawało się po bolesnej walce niedawnej. W ten sposób mówiła mu wszystko, to, co mu powiedzieć miała i to z takiem uczuciem, z żalem i współczuciem, że żadne słowo wyrazić by nie było w stanie. A on wszystko to zrozumiał, bo kochał.

Stryj Madiot wytężał słuch i nie słysząc nic, myślał, że rozmawiają po cichu.

Skoro wielki Stefan poczuł, że na płacz mu się zbiera, nie przestawał na nią patrzeć, ale nie chcąc dopuścić do łez, próbował coś powiedzieć.

— Ani twój brat, ani nikt inny nie byłby w stanie mnie powstrzymać, jak widzisz — rzekł.

Słodkie usta, posiadające dar pocieszenia, otwarły się i rzekła:

— Mój drogi Stefanie, będę ciebie kochać całe życie. Całe moje życie będę ci wdzięczna za wszystko, co uczyniłeś. Nie miałam brata, ani przyjaciela, ty nim byłeś tylko.

Po opalonych policzkach Stefana spływały niepowstrzymane łzy, więc jeszcze powiedziała:

— Gdyby moje serce do mnie należało, tobie bym je oddała. Bóg je zabrał dla swoich biednych. Zapomnij o mnie.

Wtedy, sam dobrze nie wiedząc co czyni, Stefan wyciągnął ramiona, ośmielił się w swojem wzruszeniu powołać do siebie tę, która nigdy jego być nie miała. Ona usłyszała, odgadła sercem to wezwanie i pochylając głowę, by ją pocałował, rzuciła się w ramiona otwarte dla niej. Czuł śliczną jasną główkę pochylającą się na jego ramię i pocałował ją, przyciskając z całych sił do piersi. Przez krótką chwilę dwa ich serca uderzały blisko jedno przy drugiem, a potem, odsunął ją zwolna od siebie, popatrzył raz jeszcze i uciekł.

Została na tem samem miejscu, jeszcze pochylona, po pierwszym i ostatnim jego pocałunku.

Madiot, który ich śledził, już się rozpromieniał.

Ale gdy zobaczył Stefana, przebiegającego przez pokój i chwytającego za klamkę drzwi wchodowych, zawołał w przerażeniu:

— Zatrzymaj go, Henryeto! on odchodzi! odchodzi!

Henryeta pozostała nieruchoma, dopóki Stefan nie zniknął za drzwiami. Gdy żelazna klamka zapadła u drzwi wchodowych, zbliżyła się do starego, który pozostał w kuchni, wzięła go za obie ręce i wprowadziła do swojego pięknego pokoju, w którym królowała. Nie puszczając tych rąk niespokojnych, posadziła go i patrząc na niego, wzruszona własną boleścią i tą, którą zadać miała:

— Stryju Madiot — rzekła — nie zatrzymałam Stefana, gdyż mam jedną tajemnicę.

— Cóż takiego, moje dziecko?

— Nie chcę wyjść zamąż.

Tyle ciosów naraz zdawało się, że zabiły w starym jego żywość i siłę. Podniósł swoją biedną zmęczoną twarz, wyglądającą jak kłębek zmarszczek, na której oznaką życia były tylko oczy smutne i zdawał się szukać w około dawnego spokoju, dawnego ogniska domowego, w którem tak dobrze było i wesołą Henryetę z czasów ubiegłych.

— Ależ, moje dziecko, dla czego, kiedy on chce tego?

— Nie wyjdę za mąż nigdy.

— Nawet za innego?

— Nawet za innego, stryju Madiot.

— Cóż to znaczy? zostaniesz zakonnicą?

— Być może.

Powstał z miejsca jak młodzieniec, cofnął się od niej i zmierzył ją wzrokiem od stóp do głowy.

— Ach! niewdzięczna! — zawołał — za nadto's była szczęśliwą.

Co w nim jeszcze pozostało energii, gniewu, zdolności do zadziwienia, zabłysło mu w oczach zmęczonych. Dawny zawadyaka budził się w nim. Zaczął chodzić po pokoju wielkimi krokami od drzwi do okna oświetlonego porannem słońcem.

— Ktoś ciebie namówił — mruczał — tak, z pewnością.... Ach! nędzne to życie!... Oto jestem sam jeden teraz... moje dziecko odchodzi.... moje dziecko mnie porzuca...,

Henryeta się odsunęła i wyprostowana przy kominku, energiczna także, panująca nad sobą, mówiła:

— Mylisz się, stryju, nikt mnie nie namówił. Cierpiałam w życiu, oto wszystko.... nie z twego powodu, mój stryju, ale z tego, czemu przeszkodzić nie mogłeś, to, że widziałam tyle nędzy w około, której nikt nie ratował.... Za każdym razem, gdym się do której zbliżyła, ona zwracała się ku mnie, przywoływała mojej pomocy... Temu oprzeć się nie można.... A ja nie mam już na świecie nikogo prócz ciebie, mój stryju, i chcę, żebyś mnie oddał biednym, którzy mnie potrzebują....

Śledziła za nim oczami. On zatrzymał się chwilę, popatrzył na nią z wyrazem nieprzytomnym i znowu wielkimi krokami zaczął chodzić po podłodze, która skrzypiała.

Czy myślał o tem co ona mówiła? Nie; znał ją dobrze, aby wiedzieć, że niema nadziei skłonić ją do wyrzeczenia się raz powziętego postanowienia. Ale natychmiast po pierwszym swoim wykrzykniku przyszła mu myśl pewna, która mu spokoju nie dawała. Jego Henryeta była stracona dla niego; jego Henryeta zamąż nie wyjdzie.... A więc, w takim razie — myślał — trzeba, żebym jej wszystko powiedział! Na cóż mam ją już teraz oszczędzać? Mam obowiązek bronić Antoniego przed nią. Nie mogę przecież pozwolić jej, żeby na całe życie pozostało jej przekonanie, że rodzony mój synowiec, jeden z Madiotów, był złym żołnierzem, bez czci i wiary. Bo główna wina nie była jego; on się okazał mężny na swój sposób: zamilkł z jej powodu, pozwolił się skazać z jej powodu.... Trzeba, żebym mówił.... Trzeba! — Bronię niewinnego!.

Zatrzymał się po raz drugi w swojej przechadzce. Gorycz tego, co miał jej powiedzieć, przejmowała go całego; i długo patrzył w oczy swego dziecka, w te oczy, który miały jeszcze tyle płakać.... Nie wyglądał już rozgniewany, jak przed chwilą; przed Henryetą stał obecnie tylko złamany starzec, który boleśnie spełniał obowiązek honoru.

Usiadł w fotelu, z którego był powstał.

— Chodź — rzekł — ja także mam ci coś powiedzieć.

Gdy ją miał już tuż blizko, gdy widział pochylającą się nad nim śliczną i kochaną złotą głowę:

— Mam ci powiedzieć rzeczy bardzo przykre.... — rzekł.

Ona uczyniła ruch niedowierzający.

— Przykrzejsze — powtórzył — od tych, które mi mówiłaś.

Henryeta smutnie się uśmiechnęła.

— Czyż może być jeszcze coś przykrzejszego, stryju, jeżeli pozwoliłam odejść najlepszemu memu przyjacielowi, a opuszczam ciebie?

— Niestety! — moja mała, pozostają ci, o których nie pomyślałaś. Powiem ci wszystko.

Serdecznie, bardzo cicho, dobierając słów niezgrabnie, opowiedział jej przeszłość całą. Henryeta, bez ruchu, jak znieczulona, słuchała....

(Ciąg dalszy nastąpi).

nauki w naszem mieście, ale w pierwszym rzędzie chodziło mu o to, by tę naukę prowadzić w sposób hygieniczny i racyonalny, a przy tem, by w młodzieży naszej wyrobić zamiłowanie do ćwiczeń fizycznych. Obszerna, kryta, murowana ujeżdżalnia, zbudowana wedle wzorów najnowszych w porze zimowej, obok ujeżdżalnia letnia na świeżem powietrzu, to teren tej nauki, — w stajni 10 koni dobrze ujeżdżonych — to środki pomocnicze nauki. Nauka odbywa się wcześnie z rana i po południu pod kierownictwem rutynowanego nauczyciela. W porze letniej już o 6 z rana rozpoczynają się godziny tej nauki, w zimowej o godzinie 7, po południu od godziny 5 do pół do 8. Ponieważ Towarzystwo nie liczy na zysk, gdyż chodzi mu raczej o moralne cele, przeto wynagrodzenie za tę naukę zostało tak unormowane, by tylko koszta własne pokryć. Członkowie Towarzystwa płacą 2 zł. 50 ct. miesięcznie za tę naukę, niecłonkowie 1 zł. za lekcyę, panie 1 zł. 50 ct. za lekcyę, żony i córki członków połowę; uczniowie szkół publicznych 50 ct. za lekcyę. Ceny więc wcale niskie, a tylko dziwić się należy, że Towarzystwo przy tych cenach może pokryć wydatki; rozwiązanie tej tajemnicy leży w ofiarności zarządu, który pracę swoją poświęca bez własnej korzyści dobrej sprawie. Naukę rozpoczynać można w każdym czasie, wpisy przyjmuje biuro Towarzystwa lub gospodarz na ujeżdżalni po południu od 5—7.

— **Ze stawów Panieńskich.** Ustalająca się korzystnie dla łyżwiarzy tegoroczna zima zaczyna wpływać dodatnio na tętno życia towarzyskiego na stawach Panieńskich.

Panuje tu teraz ruch nieprzerwany, od wczesnego rana snują się szeregiem powozy, gromadki dzieci, młodzieży i gromadki starszych pobrzękując łyżwami.

W najbliższych dniach będzie wiele nowości i niespodzianek na stawach, a przedewszystkiem w niedzielę, 31 b. m., i w poniedziałek, dnia 1 stycznia 1900.

— **Złapali się.** Przed trzema tygodniami skradziono na szkodę handlarzy ryb, Krampla i Kretza, znaczniejszą ilość ryb ze skrzyń zamkniętych na stawie Kamińskiego. Wczorajszej nocy ci sami sprawcy powtórzyli tę kradzież, gdy zaś jeden z nich, Jędrzej Tarasiewicz, chciał sprzedać ryby M. Puchalskiemu, dozorcy domu przy ul. Kochanowskiego, który pierwszym razem lubo w dobrej wierze kilka sztuk był kupił, — tenże uprzedzony przytrzymał Tarasiewicza z trzema koszykami ryb, a za wskazówką aresztowanego odszukano również jego wspólnika, Jana Żurowskiego, który przyznał się do czynu.

Kupcowi Vogelfängerowi wykradziono także z sadzawki na stawie Sobka około 500 klgr. różnych ryb, — zachodzi więc podejrzenie, że znaczną tę szkodę wyrządzili mu ci sami specyaliści.

— **Zmarła** w ostatnich dniach: W Krakowie, Olimpia z Podolskich Kopaczowa, wdowa po dyrektorze szkół miejskich w Krakowie.

— **Ćwierćwiekowy jubileusz** święci inżynier p. Władysław Postępski w Stryju. Praca jego przysporzyła miastu sporo korzyści, a zalety charakteru zjednały jubilatowi sympatyę szerokich kół jego znajomych.

— **Z Noworosyjska** donoszą: Miastu zagraża zasypanie śniegiem. Domy wybrzeża pokryte są lodami na grubość sążnia. Gubernator polecił zarządowi miejskiemu przedsiębrać środki nadzwyczajne, mające na celu zapobieżenie nieszczęśliwym wypadkom. Miasto pozostaje bez oświetlenia. Konieczność ciągłego palenia w piecach wywołuje częste pożary. Pożar przyprawił o straty gimnazyum męskie. Znaleziono jednego człowieka zmarzłego. Tak srogiej zimy nie pamiętają tam od roku 1842.

— **Ks. Ahrenberg,** który jako oficer stacyonowany w Afryce, w dziki sposób zamordował murzyna, został przez sąd pruski skazany na 3 lata więzienia i wykreślenie z listy oficerów.

O strasznem okrucieństwie ks. Ahrenberga donoszą dzienniki niemieckie. Książę był naczelnikiem obwodu na pewnej stacyi za Windhock w niemieckiej Afryce. Usługiwał u niego murzyn, nazwiskiem Cain, który dopuścił się jakiegoś przestępstwa. Książę wezwał stojącego na odwachu żołnierza, aby do Caina strzelił. Gdy żołnierz, dwukrotnie wezwany, rozkazu spełnić nie chciał, książę strzelił sam, najpierw w brzuch a potem w głowę, mimo, że murzyn ze łzami błagał, aby tego nie robił. Wepchnąwszy nadto w otwartą ranę na głowie stępel karabinowy, tak długo obracał nim w mózgu, dopóki nieszczęśliwy nie wyzionął ducha.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, w piątek (wznowienie) „Król Lear“, tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Zawadzkim w roli tytułowej.

W sobotę po południu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Joannes“, sztuka w 5 aktach Sudermanna.

W sobotę wieczorem o godzinie pół do 8 po raz 9 „Lalka“, operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Audrana, z p. Kliszewską w roli tytułowej.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Jeszcze raz“, komedya w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga; zakończy „Wujaszek Alfonsa“, komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego.

W niedzielę wieczorem o godzinie pół do 8 przedstawienie sylwestrowe: „Rok 1899“ wielki przegląd sceniczny w 12 odsłonach:

1. „Fircyk w zalotach“ akt I. 2. „Noc w Wenecyi“ kwartet I. aktu. pp. Bohussówna, Kliszewska, Malawski i Myszkowski. 3. „Mąż i żona“ akt III. 4. „Szatani na ziemi“ kuplety pani Kliszewska. 5. „Cyrano de Bergerac“ scena balkonowa. 6. „Nietoperz“ akt II. 7. „Skąpiec“ akt IV. z p. Fiszerem. 8. „Bettina“ scena aktu I. pp. Szuppówna i Bogucki. 9. „Miejsca kobietom“ akt III. 10. „Mikado“ akt II. 11. „Pieśń wojenna Boerów“ odspiewa chór. 12. Mazur w 4 pary odtańczą panny Staszko, Bogdanowicz, Adela i Wanda Sachs, pp. Sachs, Solnicki, Jasiński i Żymirski.

W poniedziałek po południu o pół do 4 „Jaś i Małgosia“, opera fantastyczna w 4 a. Humperdincka; zakończy „Drużba“, komedya w 4 aktach M. Bałuckiego.

W poniedziałek wieczorem o g. pół do 8 „Lalka“, operetka w 3 aktach Audrana z panną Szuppówną w roli tytułowej.

We wtorek „Sprzedana narzeczona“, opera komiczna w 3 aktach Smetany z p. Orzelskim w roli Janka, panną Bohussówną w roli Marynki, p. Malawskim w roli Tomka i p. Boguckim w roli Kesala.

We środę po raz pierwszy „Synowa“, komedya w 3 aktach pp. Carré i Bilhaud.

W nauce:

„Colinette“, komedya w 4 aktach Juliusza Lenotre i Gabryela Martin.

„Kordyan“, dramat historyczny Juliusza Słowackiego.

„Karyera“, komedya w 3 aktach A. Hermanta.

„Dolli“, komedya w 3 aktach ze szwedzkiego Hen. Chriestiernsona w przekładzie M. Sachorowskiego.

Rada miasta Lwowa

(Posiedzenie z dnia 29 grudnia).

Blisko dwugodzinną ożywioną dyskusyę wywołała na wczorajszem tajnem posiedzeniu sprawa rezygnacyi p. Schayera z godności II-go wiceprezydenta miasta. Ostatecznie w głosowaniu imiennem, 52 głosami przeciwko 30 uchwalono nie przyjąć tej rezygnacyi.

O godzinie 8 rozpoczęło się posiedzenie jawne, na którem uchwalono najpierw przyjąć patronat nad kościołem, który ma stanąć na placu Solarni, a następnie rozdano stypendya z fundacyi sierocińskiej po 72 zł. rocznie. Stypendya te otrzymały uczenice: Stefania Nagerówna, uczenica IV kl. szkoły im. św. Antoniego; Wład. Czaporowska I klasy PP. Benedyktynek; Zofia Michelini IV klasy szkoły im. A. Mickiewicza, oraz Helena Emler VIII klasy szkoły im. Jadwigi, ta ostatnia tylko w wysokości 60 zł.

Dalej uczniowie: Ze szkoły im. św. Antoniego Robert Jasielski IV kl.; ze szkoły im. św. Marcina: Adam Karczmarski IV kl., Fr. Głembocki IV kl., Wł. Panejko IV kl.; ze szkoły im. Staszica: Wład. Gusztywa V kl., Wł. Niżałowski II kl.; ze szkoły im. Konarskiego: Ad. Nowicki V kl., Fr. Wojtawicki I kl., Wł. Kummer III klasa; ze szkoły im Piramowicza: Jakób Wojtałowicz V kl., Michał Rutowski IV kl.; ze szkoły „Na Pasiekach“: Michał Tybiński III kl.; ze szkoły im. Zimorowicza Ferdynand Grünner IV kl.; ze szkoły im. Elżbiety Julian Zulauf III klasa; ze szkoły im. Maryi Magdaleny Wł. Uminowicz III kl.

Następnie odczytał prezydent pismo „Macierzy polskiej“ w Cieszynie, dziękujące gminie za poparcie.

Z porządku dziennego przyszła pod obrady nagła sprawa. Mianowicie nadeszło wezwanie od wyższego sądu krajowego do gminy miasta Lwowa, aby przeprowadziła wybory do sądów przemysłowych i urządziła lokal na tę instytucyę.

Przeciw nagłości oświadczyli się pp.: Riedl, Gubrynowicz i dr. Dulęba, argumentując, iż gmina powinna raz zorganizować obronę przeciw ciągłemu narzucaniu jej zakresu poruczonego działania, o którym nie wiedzieć gdzie się zaczyna, a gdzie kończy.

R. dr. Piętak jakkolwiek przyznał, że gminy są zanadto obarczone „zakresem działania“, to jednak nie radzi sprzeciwiać się w tym wypadku

R. Riedl, zabrawszy głos ponownie, wniósł o odrzucenie wezwania sądu.

R. Neuman postawił natomiast wniosek, aby nagle tej sprawy nie traktować, uznać potrzebę sądów przemysłowych, jednakże zarazem zaznaczyć, że gmina nie może pokryć kosztów urządzenia i utrzymania sądów. — Wniosek ten poparł p. Ciuchciński.

Z powodu braku kompletu nie mogła zapaść stanowcza uchwała.

Z Izby sądowej.

(Proces prasowy).

Lwów, 29 grudnia

(ik) Dzisiejsza rozprawa ukształtowała się niesłychanie nudno, dzięki licznym wnioskom o dopuszczenie nowych dowodów, stawianym przez obie strony. Doszło przytem do takiej drobiazgowości, że obrona żądała świadków na to, iż „gdyby nie p. Breiter, toby bezpiecznie po Lwowie z zegarkiem chodzić nie było można“, a w łączności z tem dr. Grek domagał się na wypadek dopuszczenia tego wniosku, przesłuchania dyrektora policyi radcy Dworu p. Krzaczkowskiego, czy oskarżony istotnie jest tak pomocny policyi lwowskiej.

W ciągu posiedzenia przyszło też do scysyi ponownej obrońcy z prezydyum trybunału, tak, że przewodniczący zagroził obrońcy stanowczo odebraniem mu obrony.

Po za tem dziś przed południem przesłuchano tylko dwóch świadków: p. Richtmana i b. dyrektora Kasy oszczędności, p. Karola Smolkę.

Pierwszy z nich wyraził mniemanie, że Myszyn i Dżurów sprzedano o 5000 zł. taniej p. Lityńskiemu, niż świadek dawał, a twierdził tak mimo, że jego druga oferta była niższą o 14.000 zł., gdyż świadek jest zdania, iż pozostawał w obligu także co do pierwszej oferty, co do której zastrzegł sobie czas do namysłu. Na pytanie jednak dr. Greka świadek przyznał, że owo zastrzeżenie sobie czasu do namysłu można było uważać za cofnięcie się od obligu.

Dyr. Smolka zaś oświadczył, że dr. Sołowij w poprzednim zarządzie Kasy oszczędności udziału nie brał i że przy wyrabianiu pożyczek nie zajmował żadnego uprzywilejowanego stanowiska.

Nakoniec dr. Grek postawił wniosek o przesłuchanie syndyka Kasy dr. Pawła Dąbrowskiego, poczem przewodniczący odroczył rozprawę do godz. 2 po południu.

Głównym rezultatem popołudniowej rozprawy było wykazanie bezpodstawności jednego z nowych twierdzeń obrony. Mianowicie ponieważ dr. Daisenberg oświadczył, że p. Lityński wbrew swojemu zaprzeczeniu przed sądem jakoby dał 20.000 zł. w. a. porękawicznego opowiadał wczoraj pp. Życzyńskiemu i Plutterowi, że „nie będzie nikogo szczędził i powie komu dał kubana“, przeto trybunał postanowił przesłuchać wymienionych świadków. Obaj pod przysięgą zaprzeczyli tej wersyi, a przyznali tylko, że p. Lityński zapowiadał wyjaśnienie tej sprawy.

Po za tem słuchano członka wydziału Kasy oszczędności dyr. Kułaczkowskiego, który wyjaśniał sprawę Myszyna i Dżurowa w sposób, ustalony już przez poprzednich świadków.

Sejm.

(I. posiedzenie, 5 sesyi, VII. peryodu wyborczego).

Lwów, 29 grudnia.

(i) Uroczyste nabożeństwa odprawione o godzinie 9 rano w katedrze a o godzinie 10 rano w cerkwi św. Jura, poprzedziły, jak co roku, dwudniową sesyę sejmową.

Nabożeństwo w katedrze odprawił ks kanonik Lenkiewicz przy licznej asyście. Chór „Lutni“ odspiewał kilka kompozycyj.

Nabożeństwo w cerkwi św. Jura odprawił ks. Mitrat Bielecki.

W nabożeństwie w katedrze wzięli udział: JE. P. Namiestnik hr. Piniński, JE. P Marszałek hr St. Badeni oraz bardzo liczne grono posłów.

W nabożeństwie w cerkwi, gdzie zebrali się posłowie ruscy, obecny był radca Dworu hr. Łoś.

Już o godzinie pół do jedenastej przed południem zaczęła się napełniać sala sejmowa. Wśród obecnych dygnitarzy kościelnych widzimy: JE. Metropolitę ks. Kuiłowskiego, biskupa stanisławowskiego ks. Szeptyckiego, ks. biskupa Czechowicza. Obok fioletów, uderzają sukmany włościańskie i piękne stroje polskie, w których jednak pojawiło się bardzo niewielu posłów. Na sali zauważyliśmy między innymi: JE hr. Kazimierza Badeniego, JE. ks. E. Sanguszkę, JE. hr. Romana Potockiego, JE. St. hr. Tarnowskiego, JE. D. Abrahamowicza i wielu innych.

Na ławie rządowej zajęli miejsca: JE. P. Namiestnik hr. Piniński, radca Dworu hr. Łoś i koncepista Namiestnictwa p. Okęcki. Galerye przepełnione. Przeważa płeć piękna. Na galeryi zajął także miejsce Wiceprezydent Izby poselskiej dr. Piętak.

O godzinie pół do 12 w południe Marszałek JE. hr. Stanisław Badeni uderza trzykrotnie laską i otwiera posiedzenie 5 sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego, powołując na prowizorycznych sekretarzy pp. Urbańskiego, Andrzeja hr. Potockiego, Karatnickiego i Hupkę.

JE. P. Marszałek powitał serdecznie posłów, a następnie przemówił w te słowa:

Wysoki Sejmie!

Przedłożenia Wydziału krajowego, jakie Panowie macie przed sobą, nie mówiąc na razie o budżecie, stanowić mają przeważnie tylko podstawę do ocenienia, jakie były rezultaty administracyi Wydziału krajowego w ubiegłym roku, jak się rozwijały instytucye i zakłady krajowe i w jaki sposób Wydział krajowy tak w pojedyńczych działach i sprawach, jakoteż i w całości wolę Sejmu, nietylko w myśl istotnego brzmienia formalnych uchwał, ale i w myśl jego intencyj i dążeń, spełniał.

W uchwałach i rozprawach wys. Sejmu pragnie Wydział krajowy znaleźć ocenienie swej dotychczasowej działalności i wskazówkę na przyszłość.

Zwracam uwagę wys. Izby, że pierwszy program budowy kolei lokalnych został już prawie zupełnie spełniony, gdyż oprócz krótkiej stosunkowo linii Jaworzno-Piła, która do kilku miesięcy skończoną będzie, wszystkie inne koleje zostały do użytku publicznego oddane.

Wyniki dotychczasowe co do czystego dochodu niektórych linij są znacznie korzystniejsze, niż to było powszechnie przewidywane.

Po tylu trudnościach i przeszkodach regulacya Dniestru w jesieni b. r. w dwóch równocześnie punktach została rozpoczęta i będzie w niedalekiej przyszłości prawdziwem dobrodziejstwem dla mieszkańców powiatów naddniestrzańskich.

Organizacya patronatu kas Raiffeisenowskich przeprowadzona, a w całym kraju ruch około zakładania tych kas przy pomocy kraju przybiera tak znaczne rozmiary, że dziś już z otuchą i najlepszemi nadziejami na tę nowo zainicyowaną akcyę kraju patrzeć można.

Urządzone przez Wydział krajowy praktyczne kursa dla konduktorów drogowych, dla pisarzy gminnych, a w ostatnich dniach dla prowadzących kasy Raiffeisenowskie, powiodły się w zupełności i wykazały, że jest bardzo znaczna ilość ludzi, pragnących na tej drodze nabyć zawodowego wykształcenia i praktyki; tylko bardzo mała część tych, którzy się zgłosili, mogła być przyjętą.

Z początkiem roku przyszłego przedłoży Wydział krajowy szczegółowe sprawozdanie o gal. Kasie oszczędności wraz z bilansem i zamknięciem rachunkowem za rok bieżący.

Na razie mogę tylko powiedzieć, że z chwilą przyjętej przez kraj gwarancyi za wkładki, zaufanie zupełne wkładkującym wróciło a Kasa rozwija się prawidłowo i pomyślnie pod nową dyrekcyą.

Dodaję zarazem, że o ile dziś przegląd wszelkich interesów Kasy jest możliwy, uważam za wykluczone, aby fundusz krajowy z tytułu przyjętej gwarancyi za wkładki mógł być w przyszłości na jakiekolwiek straty lub ofiary narażony.

Wydział krajowy unikać musiał w tym roku inicyatywy w każdej sprawie, któraby dziś lub w przyszłości wymagała od Sejmu i kraju materyalnych ofiar.

Uchwała zeszłoroczna wys. Sejmu, zalecająca jak najdalej idącą oszczędność w wydatkach na rok przyszły, i wzgląd na finansowe położenie kraju musiały być dla Wydziału krajowego rozstrzygające.

Pomimo oszczędności jak najdalej idących, pomimo odroczenia wpłat do funduszów stałych, które na podstawie uchwał wys. Sejmu corocznie dotowane być powinny, było tak, jak to już od 2 lat z tego miejsca zapowiedziałem, niemożliwem pokryć konieczne wydatki funduszu krajowego w granicach dodatków w roku przeszłym pobieranych. Wydział krajowy dokładał wszelkich starań dla uzyskania w drodze ustawodawczej nowych źródeł dochodów, któreby zezwoliły na szereg lat następnych pokrywać wydatki funduszu krajowego wraz z ich naturalnym i nieuniknionym wzrostem bez podwyższenia dodatków do podatków.

W memoryale Rządowi przedłożonym domagaliśmy się, by do Sejmu wniesiony został projekt ustawy krajowej, nakładającej do państwowego podatku od piwa i wódki krajowy dodatek, proponując dodatek 10 zł. od hektolitra wódki, a 1 zł. od hektolitra piwa.

Wydział krajowy liczył się z faktem, że dodatek ten będzie nowym a znacznym ciężarem kraju, że obciąży w pewnej, choć nieznacznej mierze konsumentów i przyniesie niejaką szkodę jedynemu kwitnącemu u nas przemysłowi rolniczemu.

Pomimo tego uważał Wydział krajowy ofiarę tę jako niezbędną, mniej dotkliwą od innych, a za jedyny środek sanacyi finansów krajowych.

Wszelkie inne tak w naszym kraju, jak i gdzieindziej poruszane środki, nie doprowadziłyby do pożądanego celu. Gdyby państwo zdecydowało się nawet przekazać krajom w części lub w całości pewne dochody, jakimi dziś rozporządza, mogłoby to uczynić tylko w zamian za inny dochód, prawdopodobnie większy od tego, któregoby się Państwo zrzekło, a tem samem ludność musiałaby w innej, może przykrzejszej formie ubytek w dochodach zastąpić. Poruszoną była także myśl, by Państwo przejęło na siebie część wydatków na szkoły ludowe. Środek taki dopomożenia finansom kraju, choć z pewnością w najlepszej intencyi był omawiany, uważam za niewłaściwy a nawet niebezpieczny.

Jeżeli domagamy się w sprawie szkolnictwa ludowego rozszerzenia praw Sejmu, jeżeli pilnie czuwamy i czuwaliśmy zawsze, by te prawa, które mamy, uszczuplone nam nie zostały — to sądzę, że niedobrą do tego celu drogą staranie się, by Państwo za nas część wydatków na szkolnictwo ludowe ponosiło.

W ogóle dla sanacyi finansów krajowych nie domagamy się ani subwencyi, ani pomocy od Państwa, lub kogokolwiek innego, żądamy tylko, by nam daną była możność czerpania z własnych zasobów, z własnych źródeł dochodów, — ale z tych, do których nam dotąd niestety był przystęp jak najsurowiej wzbroniony.

Usiłowania Wydziału krajowego, poparte żądaniami innych krajów, nie pozostały bez skutku i znalazły posłuch u Rządu, który, jak to Panom wiadomo, oświadczył gotowość przedłożenia wszystkim Sejmom projektu do ustawy, nakładającej 10 zł. od hektolitra dodatku krajowego do państwowego podatku konsumcyjnego od wódki.

Projekt rządowy nie obejmuje dodatku do podatku od piwa. Gdyby jednak obok projektowanego dodatku od wódki możliwem było pobieranie dziś istniejącej krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa, w formie opłaty od sprzedaży, która w miarę potrzeb podwyższonąby być mogła, miałby kraj zapewnione źródło dochodu, któreby mu umożliwiło na szereg lat następnych bez podwyższania dodatków do podatków pokrywać potrzeby funduszu krajowego.

Ale już dzisiaj mam sobie za obowiązek w obec Sejmu i kraju ostrzedz przed zupełnie nieuzasadnionem przypuszczeniem, jakoby dochód, który z nowego źródła uzyskać możemy, pozwalał na znaczne podwyższenie wydatków we wszystkich działach administracyi krajowej lub uwalniał od skrupulatnej i nader ścisłej oszczędności, przeciwnie — z chwilą uzyskania tego dochodu musimy gospodarkę naszą finansową na podstawie ścisłego programu tak uregulować, byśmy na długi szereg lat, a więc n. p. aż do chwili, gdy kapitał propinacyjny przejdzie na wyłączną własność kraju, wydatki nasze w granicach dotychczasowych i bez zaciągania jakichkolwiek pożyczek pokrywać mogli. Wówczas będzie rzeczą wysokiego Sejmu na wniosek Wydziału krajowego ocenić i postanowić, w jakich działach pewny wzrost wydatków będzie możliwy i pożyteczny.

W obec ponownej zmiany Rządu nie wiemy, czy zapowiedziane przedłożenie rządowe do Sejmu wniesione zostanie; gdyby nawet tak było, nowem źródłem dochodu rozporządzalibyśmy dopiero w r. 1901. Jeżeli w ciągu bieżącej sesyi przedłożenie rządowe wniesione nie zostanie, będziemy w obec budżetu na rok 1901 stali w powszechnie gorszem, niż dziś, położeniu.

Na dziś jesteśmy zatem w tem smutnem położeniu, że myśleć musimy o pokryciu naszych potrzeb z tych samych jedynych źródeł, jakiemi dotąd rozporządzamy, t. j. z dodatków do podatków.

Wydział krajowy, proponując podwyższenie dodatku o 5 ct., uczynił to bardzo niechętnie i w pełnej świadomości, że wzrost ten dodatków, choć mam nadzieję tylko chwilowy, ludność przykro odczuje, jakkolwiek proponowane przez Wydział krajowy dodatki są zawsze jeszcze niższe od tych, które opodatkowani opłacali przed konwersyą długu indemnizacyjnego.

W każdym jednak razie uważam podwyższenie dodatków za mniej szkodliwe, aniżeli pokrywanie niedoboru pożyczkami jakiegokolwiek rodzaju, co byłoby początkiem nieładu w gospodarstwie finansowem kraju i odjęłoby Sejmowi w jego uchwałach finansowych tego regulatora, jakim jest dążenie do utrzymania równowagi w budżecie.

Mam nadzieję, że wys. Izba przed tą nową ofiarą cofnąć się nie zechce dla zapewnienia i utrzymania prawidłowej gospodarki finansowej kraju. I w tym roku kraj nasz nie był wolny od klęsk elementarnych, dotknęły one małą stosunkowo część kraju, ale w kilku powiatach wyrządziły wielkie spustoszenia, spowodowały materyalną ruinę mieszkańców licznych wsi.

Wydział krajowy przedkłada w osobnem sprawozdaniu zebrane daty o rozmiarach klęsk i zarazem wnioski co do sposobu, w jaki Sejm mógłby przyjść w pomoc dotkniętym klęską powiatom i gminom.

Wnioski te musiały być z natury rzeczy zastosowane nietylko do potrzeb tych, którzy klęską dotknięci zostali, ale i do środków, jakimi kraj rozporządza.

(Po rusku).

Tegoroczne klęski elementarne przekonały nas, że wykonane przez kraj regulacye rzek, o ile przeprowadzone zostały zupełnie i należycie, uchroniły w tym roku cały szereg powiatów, jak n. p. Tarnów i Dąbrowa od klęsk, które byłyby bez tych regulacyj przyprawiły o ruinę ludność rolniczą kilku powiatów. Przekonały nas także, że w innych powiatach, jak n. p. krakowskim, klęska byłaby nie nastąpiła, gdybyśmy byli już znaleźli dawniej środki na obwałowanie drugiego brzegu Wisły.

(Po polsku).

W tych faktach mieści się wskazówka, jakie wydatki i nakłady są w najbliższej przyszłości konieczne i że to są nakłady, które się krajowi sowicie wrócą.

Ustawa przez wys. Sejm uchwalona, a zmieniająca skład Sejmu dotąd nie uzyskała Najwyższej sankcyi, gdy jednak Wydział krajowy nie ma żadnej wiadomości, iż ustawa ta sankcyi Najwyższej w ogóle nie otrzyma, przeto nie mógł jej choćby w zmienionej formie wys. Sejmowi ponownie przedłożyć.

W ogóle niepewność, w jakiej się dziś znajdujemy w kwestyi sanacyi finansów krajowych i wielu innych przez wys. Izbę już poprzednio uchwalonych, fakt, że przed tygodniem dopiero dowiedzieliśmy się, że Sejm w ogóle w tym roku zwołany będzie, a dziś nie wiemy, kiedy i jak długo będzie obradować — to już obok wielu innych objawów najlepiej dowodzi, jak szkodliwie odbija się w stosunkach krajowych kryzys, którą Państwo obecnie przechodzi.

Dla tego też reprezentanci tego kraju w Radzie państwa są zawsze pewni zgodności z Sejmem, ile razy trwając wiernie przy wypróbowanych zasadach politycznych, którym Sejm tylokrotnie dał wyraz, dokładają najusilniejszych starań, by przywrócić normalne funkcyonowanie wszystkich czynników ustawodawczych, a tem samem Państwu przywrócić spokój, powagę i siłę.

W tych naszych usiłowaniach obok dobra Państwa i kraju myśl nasza zwróconą jest do Osoby naszego Najmiłościwszego Cesarza i Króla, naszego najlepszego i najstalszego Opiekuna i Orędownika, którego każde — posłowie powstają z miejsc — życzenie radzibyśmy w czyn wprowadzić, bo ono ma zawsze tylko dobro Państwa, kraju i ludów na celu.

Dajmy wyraz naszej najgłębszej miłości i naszego najgorętszego przywiązania do Niego, wznosząc okrzyk: Najmiłościwszy Cesarz i Król nasz Franciszek Józef I. niech żyje! (Posłowie trzykrotnie powtarzają okrzyk ten z zapałem).

Mowie JE. P. Marszałka przytakiwali posłowie w kilku miejscach brawami i objawami zadowolenia, a gdy P. Marszałek skończył — rozległy się huczne oklaski.

Z kolei zabrał głos JE. P. Namiestnik hr. Leon Piniński:

Wysoka Izbo!

Podobnie jak w roku zeszłym, zbiera się także i tego roku Sejm z końcem właśnie roku kalendarzowego dla uchwalenia prowizoryum budżetowego.

Po bardzo krótkiej sesyi, poświęconej temu przedmiotowi, nastąpi przerwa w obradach sejmowych, co do której bliższy termin dalszych obrad dziś jeszcze oznaczonym nie jest. Naturalną jest rzeczą, że zebranie się na tak krótki czas także do pewnego stopnia to za sobą pociąga, że trudno jest mówić o programie obrad i czynności sejmowych, które później napowrót podjęte zostaną.

Jednakowoż jest to rzecz całkiem naturalna i odbiła się w przemówieniu JE. Pana Marszałka, że sprawa, którą umysły w Sejmie przedewszystkiem zajmować się będą, to jest sprawa finansów kraju. Wiecie Panowie, jaka zaszła zmiana co do finansów krajowych. Minęły już lata, że tak powiem, tłuste, nie bardzo wprawdzie tłuste, ale przecież do pewnego stopnia, ponieważ to były lata, w których subwencya państwowa z tytułu długu indemnizacyjnego wykluczała deficyt krajowy i usuwała potrzebę podnoszenia wydatków. — Dziś stoi Sejm wobec tego faktu, iż zwiększenie wydatków pociąga za sobą konieczność oglądnięcia się za nowem źródłem, albo też podwyższenia dochodów tych, a właściwie tych ciężarów, które obecnie stanowią główne źródło dochodu w budżecie krajowym.

Myśl zwraca się przedewszystkiem ku uzyskaniu jako źródła dochodu, pewnego udziału w podatkach pośrednich, podatkach konsumcyjnych, które na ten cel byłyby podwyższone.

Wiadomo Panom, jak sprawa stoi, jakie oświadczenie zostało pod tym względem złożone w Wiedniu przez reprezentantów Ministerstwa. Do tego, co tam powiedziano, nic dodać nie mogę; muszę tylko ze swej strony powiedzieć, że mam także silne przekonanie, iż sanacya na tej drodze byłaby odpowiednią już z tego powodu, ponieważ dziś pobieranie w kraju podatków konsumcyjnych na rzecz kraju pociąga za sobą bardzo wielkie trudności. Pod względem sposobu wybierania, podatek ten jest rzeczywiscie podatkiem drogim. Koszta wybierania nie stoją w odpowiednim stosunku do rezultatu. Jednakowoż nie można zapoznawać tego, że w drodze, którą proponuje Wydział krajowy, zachodzi pewna trudność ze stanowiska państwowego, mianowicie pod tym względem, że w rozmaitych krajach różne są potrzeby i różne żądania, a nie ma najmniejszej wątpliwości, że byłoby pożyteczną i odpowiednią rzeczą, ażeby sprawa ta w sposób jednolity dla poszczególnych krajów została załatwioną. Co się tyczy ewentualnego oddziałania owego nowego źródła dochodu, jeżeliby to nowe źródło dochodu miało płynąć na rzecz kraju, podzielam w zupełności wypowiedziane przez JE. P. Marszałka przekonanie, iż mimo tego, byłoby bardzo pożądanem, ażeby z drogi najściślejszej oszczędności kraj i Sejm nie zeszedł. Mówimy bowiem o n o w e m źródle dochodu, ale jeżeli się Panowie zastanowicie, to z pewnością przyjdziecie do przekonania, że jest ono n o w e m do pewnego stopnia, pod względem formy w naszych stosunkach krajowych, zresztą jednak starem; jest to bowiem zawsze ta sama stara w dość silny sposób nadwerężona kieszeń naszej opodatkowanej ludności, która i tak wielkie obciążenie ma do zniesienia. (Oklaski i potakiwania).

Dlatego też pożyteczną będzie rzeczą zwrócić naszą uwagę na to, że z tego nowego źródła dochodów, jeżeli ono kiedyś będzie płynąć, należałoby czerpać bardzo oględnie i bardzo ostrożnie, w miarę koniecznej potrzeby. Wybaczcie mi Panowie moją uwagę, ale trochę mi się do pewnego stopnia przypomina moja dawniejsza rola referenta budżetu w Sejmie. Zdaje mi się wszakże, że stanowisko, którego broniłem jako referent budżetu jest słuszne i odpowiednie dla naszych stosunków.

Nie znajdujecie Panowie na pulpitach swoich przedłożenia co do owego nowego źródła dochodów, ponieważ sprawa nie jest jeszcze wszechstronnie przerobioną. Nie znajdujecie też Panowie i innego przedłożenia, którego się domagano a któreby było pierwszorzędnej doniosłości, t. j. reformy w ustawodawstwie gminnem. Mnie się zdaje, że nie zdziwicie się Panowie, iż mimo wezwania wysokiej Izby, skierowanego do Rządu, Rząd dotychczas tego rodzaju projektu do ustawy nie przedłożył jeżeli zwrócę uwagę, że polityczne stosunki w ogólności były tego rodzaju, iż zajmowanie się tą kwestyą było bardzo utrudnione. Nadto chciałbym podnieść, że byłoby pożądanem, aby rzecz do pewnego stopnia była jeszcze omawianą i aby zdania pod tym względem mogły być jeszcze wyłuszczone. Bo mojem zdaniem przekonania w tej sprawie w tej wysokiej Izbie są bardzo podzielone, a dyskusya, która swego czasu nad tym przedmiotem miała miejsce nie utwierdziła mnie w tem przekonaniu, jakoby się zanosiło na pewne zbliżenie i pewną jednolitość zdań większości tej Izby. Sądzę zatem, że moment dzisiejszy nie był jeszcze stosownym, aby Rząd występował z przedłożeniem ustawy.

Bądźcie przekonani Panowie, że zastanawiamy się dokładnie nad tem, w jaki sposób możnaby dojść do polepszenia stosunków gminnych. Jestem dalekim od tego, bym twierdził, że stosunki w naszych gminach czy wiejskich czy miejskich są idealne, przeciwnie, są tam bardzo liczne braki, liczne niedokładności. W szczególności ściślejsza kontrola byłaby pożądaną i niejedno złe mogłaby usunąć. Specyalnie co się tyczy stanowiska Rządu, stosunku rządowej Administracyi do autonomii gminnej, to jak Panowie wiecie, władza, która przysłuża Administracyi jest wprawdzie daleko idąca, a nawet jest środkiem nader drastycznym, ale zachodzi ta okoliczność, że tych środków użyć można wtedy dopiero, jak się wszystko w gminie popsuje. Nim do tego przyjdzie, chronić od tego „psucia się“ i starać się o to, aby się utrzymały normalne stosunki i aby władze administracyjne tylko rzadko z owego drastycznego środka korzystać potrzebowały, to nie leży w mocy władz rządowych, a nawet i władzom autonomicznym jest bardzo trudne. Z owego drastycznego środka rozwiązywania rady gminnej Rząd musiał korzystać w niejednokrotnym wypadku i jakkolwiek jestem bardzo gorącym zwolennikiem dobrze funkcyonującej autonomii gminnej, z drugiej strony muszę podnieść, że tam, gdzie autonomia gminna nie funkcyonowała należycie, ten ostateczny środek — którego jednak nigdy nie nadużywano — niejednokrotnie pociągnął za sobą poprawę stosunków, osłabienie namiętności frakcyj w gminie i uregulowanie stosunków majątkowych gminy.

Wysoką Izbę zawsze bardzo gorąco zajmowały przy obradach sejmowych wszystkie sprawy, tyczące się szkolnictwa w kraju. Pozwolicie tedy Panowie, że pewien ustęp przemówienia mego tym sprawom poświęcę.

Otóż mam do zaznaczenia przedewszystkiem pewne zmiany pomyślne na Uniwersytecie lwowskim i krakowskim. Oprócz znacznego podwyższenia dotacyi na poszczególne katedry mam do zaznaczenia budowę kliniki lekarskiej w Krakowie i budowę gmachu, przeznaczonego na bibliotekę uniwersytecką we Lwowie. Gmach kliniki lekarskiej w Krakowie jestto trzeci z samoistnych gmachów klinicznych obok kliniki chirurgicznej, co do której mają nastąpić teraz pewne rekonstrukcye i obok niedawno bardzo dobrze urządzonej kliniki okulistycznej. Budowa gmachu biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie ma się rozpocząć na wiosnę tego roku, plany już są ułożone.

Mam do zaznaczenia także niektóre nowe katedry, które powstały na Uniwersytecie lwowskim, mianowicie nową katedrę języka ruskiego i katedrę filologii romańskiej. Zaprowadzono też w myśl uchwały sejmowej instytucyę lektorów języka ruskiego na Uniwersytecie lwowskim i krakowskim.

Co do Szkoły politechnicznej we Lwowie mam do zaznaczenia fakt niezwykle pocieszający, bardzo znacznego wzrostu frekwencyi; liczba bowiem uczniów na Technice doszła do 600. Jest to fakt o tyle pocieszający, iż z niego rzeczywiście wnioskować należy, że znaczna część naszej młodzieży ma zamiar poświęcić się zawodom praktycznym, a musimy przyznać, że dotychczas tej inklinacyi u nas było nieco za mało. Pomimo, że gmach Politechniki jest bardzo piękny, pomimo że zdawało się, iż był postawiony bardzo „na wyrost“ na dłuższy przeciąg czasu, przekonaliśmy się tego roku, że jest niedostatecznym w stosunku do frekwencyi. Oczywiście usilnem mojem staraniem będzie, ażeby w tym względzie poprawa stosunków nastąpiła i ażeby ten brak, który się pokazał, można usunąć.

Przechodzę teraz do szkół średnich. Tu spostrzegamy fakt coraz silniejszego garnięcia się młodzieży do wyższego wykształcenia. Frekwencya tak w gimnazyach, jak i w szkołach realnych rośnie bardzo znacznie. W roku bieżącym przyrost uczniów w gimnazyach wynosi 1074, a w ogóle zapisało się do gimnazyów uczniów 17.505. Ale i frekwencya w szkołach realnych wzrosła w roku bieżącym znacznie, mianowicie o 307, a wogóle wynosi 2.078. W obec tego bardzo znacznego wzrostu frekwencyi, ma Rada szkolna krajowa z wielkiemi trudnościami do walczenia. Z wielkim tylko wysiłkiem jest w stanie postarać się o to, ażeby uczniowie mieli dostateczne pomieszczenie w poszczególnych zakładach i ażeby były dostateczne siły nauczycielskie. Co do tej ostatniej kwestyi, uczuwa Rada szkolna brak dotychczas bardzo znaczny sił; nawet na posady etatowe nie można znaleźć sił dostatecznych. Z tego powodu oczywiście funkcye nauczycielskie musi sprawować bardzo znaczna ilość nieegzaminowanych suplentów. Jednakowoż w obec o wiele zwiększonej frekwencyi na wydziałach filozoficznych możemy się spodziewać, że ten brak jest tylko chwilowym.

Istotnie bowiem co do bytu materyalnego profesorów szkół średnich nastąpiła w skutek regulacyi płac tak bardzo znaczna zmiana na lepsze, iż można spodziewać się silniejszego garnięcia się młodzieży do tego zawodu. Istotnie też można zauważyć na wydziałach filozoficznych obydwóch Uniwersytetów znaczne zwiększenie się frekwencyi. Co się zaś tyczy pomieszczenia w poszczególnych zakładach, to i tu ma się do walczenia z wielkiemi trudnościami. Musi Rada szkolna urządzać filie, na pewien przeciąg czasu prowizorycznie zorganizowane, musi starać się o umieszczenie poszczególnych klas w pomieszkaniach prywatnych, na ten cel najętych, i tylko w ten sposób można do pewnego stopnia trudności pokonać, z któremi się tutaj ma do walczenia.

Niezawodną jest rzeczą, że powodem zapisywania się młodzieży do gimnazyów tak tłumnie jest nietylko pewna niechęć do zawodów praktycznych, ale zarazem i ten fakt, iż innych zakładów istotnie mieliśmy za mało. Dlatego Rada szkolna jak najusilniej dążyła do tego, ażeby przedewszystkiem nastąpiło pewne polepszenie co do szkół realnych i ażeby młodzież w silniejszy sposób mogła się garnąć do nich.

Rzeczywiście pod tym względem udało się uzyskać znaczne polepszenie. Jak Panom wiadomo, niedawno założono szkoły realne w Tarnowie i Jarosławiu; szkoły te stopniowo się uzupełniają. We Lwowie i w Krakowie założono osobne filie, które — mamy nadzieję — staną się zawiązkiem nowych zakładów odrębnych. Od 1 września zaś, stosownie do przychylnego postanowienia ze strony P. Ministra, ma wejść w życie nowa szkoła realna w Krośnie. Widzicie Panowie tedy, że na tem polu jest pewien postęp ku polepszeniu i mam nadzieję, że pewna liczba młodzieży będzie się mogła w silniejszy sposób oddawać zawodom realnym, aniżeli dotychczas. Oprócz tego uchwalił wys. Sejm w zeszłym roku ustawę o szkołach realnych, która także poprawi stosunki; ustawa ta zyskała już sankcyę Najjaśniejszego Pana i weszła w życie.

Obok szkół realnych starał się wszakże kraj jeszcze o inny typ szkoły średniej i otrzymał go przez uzyskanie państwowej szkoły handlowej we Lwowie, która w bieżącym roku weszła w życie.

Do powstania jej przyczyniła się przedewszystkiem ofiarność Sejmu, gminy miasta Lwowa i Izby handlowej lwowskiej; jest ona

w zupełności zorganizowana, a organizacyę tę przyjęła też handlowa szkoła krakowska subwencyonowana przez Państwo.

Spodziewam się, że te dwa nowe zakłady przyczynią się do tego, iż pewna część młodzieży wykształci się u nas w kierunku, który dotychczas niestety w kraju naszym bywał bardzo zaniedbanym.

Co do szkoły handlowej we Lwowie mogę przytoczyć Panom jako datę co do frekwencyi ten szczegół, iż już zaraz na pierwszy rok zapisało się maximum uczniów, mianowicie na rok pierwszy 40, a na naukę uzupełniającą 56.

Młodzież widocznie będzie się garnęła do tego zakładu i mam przekonanie, iż ta znacznemi ofiarami kraju założona szkoła, odda rzeczywiście znaczne usługi krajowi.

Wreszcie dodam parę słów o szkolnictwie ludowem. Znajdziecie Panowie na pultach swoich sprawozdanie tyczące się szkolnictwa ludowego, a w niem co do liczby szkół i frekwencyi daty, do pewnego stopnia pocieszające. Liczba dzieci, pobierających naukę codzienną, wzrosła w tym roku o bardzo znaczną sumę, i to także procentowo, mianowicie o 33.887, a liczba uczniów pobierających naukę dopełniającą o 8648. Bardzo pocieszającą jest też data, tycząca się liczby szkół czynnych. Mianowicie liczba szkół nieczynnych zmalała o 108, a czynnych wzrosła o 214. Niezawodnie kraj w ostatnich czasach bardzo znaczne na rzecz szkół ludowych poniósł ofiary. Przez kilkakrotne polepszenie płac nauczycielskich i inne rozmaite wydatki, które się z tem łączyły, obciążono bardzo znacznie budżet krajowy. Jednakowoż daty wskazują, iż polepszenie znaczne istotnie nastąpiło i miejmy nadzieję, że te ofiary nie były wcale daremne, ale przyniosą pożądane skutki.

Dalej należy zwrócić na to uwagę, iż powstało nowe seminaryum nauczycielskie w Zaleszczykach. Seminaryum zaraz w pierwszym roku zapełniło się uczniami, podczas gdy frekwencya w innych seminaryach nietylko nie zmniejszyła się, lecz owszem wzrosła. Rada szkolna dokłada starań, ażeby uzyskać jeszcze jedno seminaryum w zachodniej części kraju.

Co się tyczy spraw ustawodawczych, to w bieżącym roku nie spotykacie Panowie na pultach swoich żadnego przedłożenia rządowego, tyczącego się zmian w ustawie szkolnej. Dawniej bywało ich, jak Panowie wiecie, wiele. Teraz nie ma tego rodzaju przedłożenia, ponieważ reforma, którą prowadzi Sejm od r. 1894, do pewnego stopnia została załatwioną w zeszłym roku ustawą o Radach szkolnych okręgowych. Przy całej tej reformie szkolnictwa ludowego zużytkowano w sposób racyonalny i odpowiedni doświadczenia bogate, które można było zebrać w tym kierunku. Dodać jeszcze muszę, że także nowela o nauczycielach religii, uchwalona w zeszłym roku w Sejmie, która poważną poprawę stosunków powinna za sobą pociągnąć, uzyskała Najwyższą sankcyę.

Na podstawie tych wszystkich ustaw dąży Rada szkolna do ciągłego postępu w drodze administracyjnej na polu szkolnictwa krajowego. Niejedna reforma już się przeprowadziła, a z wypadków najnowszych mam zaszczyt zwrócić uwagę na organizacyę męskich szkół wydziałowych po miastach i naukę dopełniającą w kursach rolniczych po wsiach. Obie te reformy przeszły już niejako pierwszą próbę i okazały się pomyślnemi.

W bieżącym roku niektóre powiaty kraju naszego zostały dotknięte klęską wylewu, W ogólności rok bieżący należał do dość urodzajnych, ale jak w zeszłym roku nadzwyczajne klęski zostały wywołane przez grady w wielkiej części kraju, tak znowu tego roku wylewy wyrządziły bardzo znaczne szkody w poszczególnych powiatach zachodniej części kraju.

Już na pierwszą wiadomość o powodziach Rząd pospieszył z pomocą, przeznaczając znaczną kwotę na zakupno żywności i na naprawę środków komunikacyi, która ukazała się konieczną.

Następnie, gdy zebrano daty dokładniejsze, poczęła się w szerszym zakresie działalność ratunkowa Rządu.

Dostarczono w wielu powiatach nasion na zasiewy dla ludności najbardziej dotkniętej klęską i starano się, aby nędzy powstałej ulżyć. Dotąd przeznaczyło Namiestnictwo w przeciągu lata na ten cel 65.400 zł. na powiaty dotknięte klęską wylewów. Ta suma przypada na powiaty: Kraków, Chrzanów, Wadowice, Biała, Bochnia, Podgórze, Wieliczka, Nisko. Mniejsze kwoty na Gorlice, Grybów i inne powiaty zachodnie.

Prócz tego było Namiestnictwo upoważnione przez Ministerstwo skarbu do bezpłatnego rozdzielania soli bydlęcej między włościan dotkniętych powodzią, do maksymalnej wysokości 10.000 centnarów metrycznych, co się też stało. Prócz tego zniżono w tych okolicach taryfy przewozowe znacznie, tak co do ziemniaków sprowadzanych, jak i co do zboża na zasiewy. Zdawałem sobie wszakże dobrze z tego sprawę, że pomoc ta nie była dostateczna, dlatego starałem się sam i popierałem starania posłów naszych w Wiedniu, aby jeszcze dalsze subwencye uzyskać, co też nastąpiło.

Rząd przeznaczył na podstawie uchwały Rady państwa 200.000 zł., która to suma jest do dyspozycyi Namiestnictwa i będę z niej udzielał zasiłków w miarę potrzeby i to zawsze w porozumieniu z autonomicznemi władzami powiatowemi.

Kraj nasz był także w roku bieżącym dotknięty licznymi pożarami i w tych wypadkach Rząd o ile możności jak najspieszniej i najskuteczniej starał się przyjść z pomocą. W niektórych miastach, gdzie pożar rzeczywiście był klęską bardzo wielką i groźną była ta pomoc bardzo znaczna, mianowicie dla Skały i Lubaczowa.

Jednak i w innych miasteczkach i wsiach zawsze można było także przeznaczyć choć doraźną pomoc dla pogorzelców.

Jeszcze o jednej klęsce chcę wspomnieć, mianowicie sprowadzonej przez myszy.

Klęska ta w roku bieżącym stała się bardzo groźną, a w niektórych powiatach szkody, jakie myszy wyrządziły, są przerażające.

Na to, aby tu przyjść z pomocą, specyalnego kredytu nie miałem. Mimoto zająłem się tem i mogłem dla kilku powiatów, jak Jarosławia, Przeworska, Łańcuta, Rzeszowa i Mościsk przeznaczyć trzy tysiące paręset reńskich na przeprowadzenie akcyi w celu tępienia myszy, która to akcya na razie miała znaczenie próby. Próba ta wszakże wydała dość dobre rezultaty. Z tego powodu byłoby rzeczą pożyteczną, aby tą sprawą wys. Izba się zajęła i sądzę, że pewne uregulowanie jej ustawodawczo, tak jak to ma miejsce w niektórych innych krajach, byłoby pożądane.

Mówiąc dalej o sprawach tyczących się stosunków ekonomicznych, zwrócę uwagę na to, iż ustawa, uchwalona przez Sejm zaprzeszłej sesyi, a tycząca się komasacyi gruntów i druga tycząca się podziału i używania gruntów wspólnych uzyskały Najwyższą sankcyę i wchodzą w życie. Zarazem przygotowuje się to wszystko, co do przeprowadzenia ustaw tych jest potrzebne, a są to rozmaite czynności przygotowawcze, dość ważne i trudne.

Przedewszystkiem zależy mi bowiem na tem, aby ci urzędnicy, którzy komasacye przeprowadzać będą, przypatrzyli się sprawom komasacyi w tych krajach, gdzie się one licznie i z powodzeniem odbywają.

Ze względu na te przygotowania do przeprowadzenia komasacyi u nas w najbliższym czasie jeszcze nie przyjdzie, ale rzecz jest sama przez się zrobiona i Namiestnictwo stara się, aby ustawa ta nie była na papierze, ale aby mogła być w przyszłości z pożytkiem zastosowywaną. (Brawo).

W naszym, niestety ubogim kraju, nie dość jest, by Administracya dążyła do tego, aby wszelkie źródło produkcyi o ile możności wzmocnić; jednym z najważniejszych jej zadań jest, ochronić od zniszczenia i eksploatacyi te wszystkie skarby, które natura nam dała i które są dla kraju i dla ludności bardzo wielkiego znaczenia.

Niech mi tu będzie wolno kilku słowami wspomnieć o jednym tego rodzaju dziale Administracyi kraju, a mianowicie o pieczy władz administracyjnych nad lasem i o całej kwestyi ochrony lasów.

Wysoka Izba nieraz się zajmowała tą kwestyą i odpowiadało to życzeniom Wysokiej Izby, aby pod tym względem obowiązki władz administracyjnych najściślej były wykonywane. Znaczenie lasów naprzód ogólne pod względem klimatycznym, a potem specyalnie ze względu na stosunki krajowe jest ogromne. Wie to już każdy uczeń w pierwszej klasie gimnazyalnej, że wyniszczanie lasów pociąga najfatalniejsze skutki pod względem klimatu.

U nas łączy się z tem podrożenie drzewa tak budulcowego jak opałowego. co w kraju naszym przy bardzo zimnym klimacie i braku węgla, jest stosunkowo o wiele ważniejszem, szczególnie dla ubogiej ludności, niż w innych krajach. Tymczasem, jeżeli przypatrzymy się stosunkom w naszym kraju, przychodzimy do przekonania, że w ostatnich czasach szanowano lasy o wiele za mało.

Bardzo więc ważną rzeczą jest, aby władze administracyjne o ile możności jak najsurowiej przestrzegały ustaw obowiązujących. Mam tu przed sobą n. p. cyfry korczunków, które zostały za zezwoleniem władz dokonane w ostatnich latach, i muszę przyznać, że te cyfry są zatrważające.

W ostatniem dziesięcioleciu wykorczowano 20 000 morgów, a zalesiono tylko 4.000 morgów. Daty wszakże rzeczywistego uszczuplenia lasów byłyby rzeczywiście jeszcze o wiele więcej przerażające, bo wiemy, że wykorczowano bardzo wiele gruntów leśnych bez zezwolenia, a z drugiej strony zalesiono niezawodnie mniej, niż to było nakazanem

W całej tej sprawie ma się do czynienia z bardzo trudnymi stosunkami, ponieważ interes jednostki koliduje tu z interesami ogółu.

W interesie ogółu jest szanowanie lasów, w interesie przynajmniej chwilowym jednostki leży zwykle wykorczowanie i w ogóle przesadna eksploatacya, bo właściciel ma przez to większy dochód. Bardzo tedy często jednostki stoją na tem egoistycznem stanowisku i znajdują „Reguła niech innych obowiązuje, ja się od niej radbym usunąć“.

Dlatego jest to trudne i nieprzyjemne, ale niestety konieczne tu przeciw interesom jednostek występować.

Ja od czasu jak jestem Namiestnikiem spotkałem się z bardzo znaczną ilością podań o pozwolenie na korczunki. W każdym wypadku starałem się rzecz zbadać i przyszedłem do przekonania, że we wszystkich tych wypadkach nie zachodziła istotna potrzeba korczunku, ze względu na interes publiczny, tak jak ustawa przepisuje. Mogłem tedy w każdym wypadku zezwolenia na korczunek z czystem sumieniem odmówić i tej zasady mam zamiar trzymać się i w przyszłości Mam bowiem przekonanie, że gdyby stosunki nasze rozwijały się dalej tak, jak w ostatnich latach, to pociągnęłoby to niechybnie za sobą klęskę dla kraju, znów zmianę stosunków najfatalniejszą tak pod względem klimatycznym, jak i pod względem warunków życia uboższej ludności, któraby musiała opłacać za opał sumy nieustosunkowo wyższe, aniżeli dotychczas.

W sprawie ochrony lasów wydałem w ostatnich czasach, okólnik bardzo silnie przypisujący surowe wykonywanie przepisów lasowych do poszczególnych starostw. Jednak nie mogę zataić, że utrudniona jest rzecz przez to, że zamały jest personal służący do nadzoru lasów i pod tym względem zmiana na lepsze powinna nastąpić

W okólniku tym zwracam specyalnie uwagę na fakt, który się wydarzył niejednokrotnie w naszym kraju, i który polega na tem, że ktoś wykorczowawszy grunt, potem rozprzedał go między włościan zatajając, że na nim cięży obowiązek zalesienia.

Mojem zdaniem postępowanie tego rodzaju jest prostem oszustwem podpadającem pod kodeks karny polecam tedy, by o każdym wypadku takim, jeśli się wydarzy donoszono do Prokuratoryi Państwa.

Pomiędzy przedłożeniami, które Panowie na pultach swoich znajdziecie, jest także preliminiarz dyrekcyi funduszu propinacyjnego i zamknięcie rachunków tego funduszu. Jak z podanych tam dat łatwo przekonać się można, cała instytucya funduszu propinacyjnego rozwija się w sposób pomyślny. nawet w sposób, który przeszedł bardzo optymistyczne oczekiwania. Podając najogólniejsze daty można powiedzieć, iż stan obecny jest następujący: majątek czysty funduszu propinacyjnego wynosi 10 milionów, a roczna nadwyżka dochodów nad wydatkami dochodzi do 1 miliona. W roku bieżącym dyrekcya funduszu propinacyjnego zarządziła ścisłe skontrum całego funduszu, które stwierdziło że wszystko tam jest w największym porządku.

Co do lokacyi to samo się przez się rozumie, że obowiązkiem jest dyrekcyi funduszu propinacyjnego, aby lokacya była pewna. Mogę więc tylko skonstatować, że wszystkie te lokacye są zupełnie pewne i że pod tym względem absolutnie żadnego nie ma niebezpieczeństwa. Fundusze są też lokowane niemal wyłącznie w walorach krajowych.

Jednakże w tych granicach zupełnej pewności Dyrekcya funduszu propinacyjnego uważa na rzecz odpowiednią i pożądaną, ażeby, gdzie to naturalnie bez narażenia pewności lokacyi jest możliwe, przyjść do pewnego stopnia w pomoc także miastom i w ogóle innym funduszom publicznym. Istotnie też niektóre miasta z pomocy tej korzystały. To się już stało z pożyczką m. Lwowa, nastąpi to też co do pożyczki wodociągowej m. Krakowa przeznaczonej na wodociągi w najbliższym czasie. Także niektóre inne miasta korzystały z tej pomocy w mniejszym zakresie.

Ale i pod innym względem dyrekcya funduszu propinacyjnego w niejednym wypadku ważną usługę miastom wyświadcza. Propinacya miejska jest, jak Panom wiadomo, w wielu wypadkach jednem z głównych źródeł dochodów miast. Nieoględnie postępując z wydzierżawianiem propinacyi, mogłaby dyrekcya funduszu miastom nieraz bardzo dotkliwie szkodzić. Otóż stwierdzić muszę, że dyrekcya postępuje bardzo oględnie i stara się o to, ab ile możności miastom pomagać w uzyskaniu znacznych z tego źródła dochodów, a nawet niejednokrotnie ponosi dla funduszu propinacyjnego pewne ofiary, wychodząc z tego zadania, że także fundusz miejski jest funduszem publicznym.

Trudne nieraz stosunki miewa dyrekcya tam, gdzie idzie o wydzierżawienie propinacyi. Musi się ona oczywiście kierować względami finansowymi, ale o ile to może dać się uskutecznić pewnemi nawet pieniężnemi ofiarami, dąży Dyrekcya do tego aby dzierżawy propinacyi dostawały się o ile możności w ręce ludzi takich, którym można zaufać. Pod tym względem stosunki są rzeczywiście nieraz bardzo trudne Jeżeli przysłowie powiada, że święci garnków nie lepią, to niezawodnie powiedzieć można, że święci tem mniej zajmują się wyszynkiem (Wesołość). Dobór ludzi odpowiednich jest tu więc nie łatwy. Bądźcie jednak panowie przekonani, że będziemy wszelkich dokładać starań, ażeby usuwać elementy, które zgubnie oddziaływują na ludność wiejską, tych którzy włościan rozpajają i gubią ich lichwą. (Oklaski).

W czasie, gdy przy otwarciu poprzedniej sesyi sejmowej miałem zaszczyt przemówić tu z tego miejsca, istniał jeszcze w niektórych powiatach Galicyi zachodniej stan wyjątkowy. Dziś do pewnego stopnia zapomniano już w kraju o tym stanie wyjątkowym, więc pamięcią jak gdyby z bardzo dawnych czasów jest przypomnienie, że właśnie rok temu toczyła się na ten temat szeroka w Sejmie dyskusya.

Stan wyjątkowy wkrótce po owej dyskusyi został usunięty, a zdaje mi się, że objektywnie rzecz biorąc, Wysoka Izba raczy mi przyznać, iż stanu tego nie nadużywano ani nie przeciągano po za konieczną potrzebę.

W owych powiatach, w których był stan wyjątkowy i sądy doraźne nastąpiło co do usposobienia ludności rzeczywiście w tym roku bardzo znaczne polepszenie, z którego się serdecznie cieszę. A nie przypisuję bynajmniej tego polepszenia wyłącznie stanowi wyjątkowemu i sądom doraźnym. Przeciwnie, należy przypisać, że stało się to pod wpływem rozmaitych innych okoliczności. Ale mam to przekonanie, że i te środki wyjątkowe, które były gorżkiem może lekarstwem, przyczyniły się do tego w znacznej mierze.

Z doświadczenia wszakże, nabytego z owego czasu, winniśmy przyjść do tego przekonania, że jest rzeczą koniecznie potrzebną, aby na każdym kroku dążyć do podniesienia naszej ludności wiejskiej tak pod względem materyalnym, jak i pod względem oświaty. *(Brawa)*.

W szczególności wszelkie popieranie samoistnych związków, mających podniesienie dobrobytu na celu tworzących się między włościaństwem, jest w tej mierze bardzo potrzebne i pożyteczne. Wielką usługę oddają pod tym względem Kółka rolnicze. Dlatego też popierać tak ważną instytucyę uważam za rzecz bardzo potrzebną i cieszę się, że mogłem przyczynić się nieco do tego, iż dla Kółek nastąpiło podwyższenie subwencyj z funduszów publicznych. *(Brawa)*.

Jeżeli w zeszłym roku rozruchy w zachodniej części kraju były faktem smutnym i wyjątkowym, to i ten rok nie oszczędził nam niestety faktów smutnych i miejmy nadzieję także wyjątkowych. Domyślacie się Panowie, że mam na myśli katastrofy w instytucyach bankowych.

Katastrofa, o której najwięcej mówiono i która dominowała niejako nad całą sytuacyą w czasie ubiegłej sesyi sejmowej, była katastrofa w galicyjskiej Kasie oszczędności.

Jaki skutek miała zeszłoroczna uchwała sejmowa, mocą której kraj przyjął gwarancyę za wkładki w galic. Kasie oszczędności, dziś już do pewnego stopnia możemy się o tem przekonać.

Mam to najsilniejsze przekonanie, że Sejm tą uchwałą uratował lwowską Kasę oszczędności, która niechybnie byłaby upadła i pociągnęła za sobą ruinę szerokich warstw ludności.

A pewnem uspokojeniem niech będzie dla wysokiej Izby stwierdzenie faktu, że od chwili tej zmiany stosunki w tej instytucyi normalnie się rozwijają i o ile mogę ocenić, instytucya galic. Kasy oszczędności jest wyleczoną zupełnie. *(Brawo)*.

Oczywiście nie moją rzeczą jest z tego stanowiska mówić o tem, co dalej pociągnęła za sobą ta katastrofa. Nie chcę mówić o samym procesie i o werdykcie przysięgłych.

Jednakże z całą stanowczością muszę tu jedną rzecz zaznaczyć, ponieważ co do niej najnieprawdopodobniejsze i najniedorzeczniejsze wersye i plotki obiegają: chcę to zaznaczyć, że ze strony władzy administracyjnej w sprawie galic. Kasy oszczędności nie zatajono nic, że wszystko cokolwiek tylko samiśmy wiedzieli, daliśmy do wiadomości prokuratoryi i sądów; że jak żadnego tuszowania i zatajania z naszej strony nie było, tak i nie będzie w przyszłości. *(Brawo)*.

Nietylko dlatego, że mnie osobiście wszelkie tego rodzaju postępowanie byłoby wręcz wstrętne, ale i dlatego, że jestem przekonany, iż wszelkie pokrywanie jakichkolwiek nieporządków w instytucyach finansowych jest rzeczą zgubną i demoralizującą społeczeństwo. *(Brawo)*.

Co się dalej tyczy smutnych wypadków, odnoszących się do galic. Kasy oszczędności, to nie ma najmniejszej wątpliwości, że i w czasie procesu i po procesie tak w sali sądowej, jak i w publicystyce, padło niejedno zdanie, w wysokim stopniu niemoralne i szkodliwe.

Jednakże skonstatować mogę. że przecież bardzo stanowczo przeważająca opinia i w kraju i zagranicą bezwzględnie potępiła nadużycia popełnione w galic. Kasie oszczędności i owo lekkomyślne i karygodne marnowanie cudzego grosza. Na tej podstawie niech mi też będzie wolno wyrazić nadzieję, że w społeczeństwie naszem coraz silniej wyrabiać się będzie przekonanie, iż nie blichtr zewnętrzny i głośne samochwalstwo, lecz uczciwość i praca sumienna są środkami zapewniającymi społeczeństwu siłę, a ludziom uznanie. *(Oklaski)*. Co do mnie, o ile starczą skromne moje siły, bądźcie Panowie

przekonani, że będę dążył do tego, aby tego rodzaju przeświadczenie coraz silniej u nas się utrwalało.

Z okazyi nadużyć w galicyjskiej Kasie Oszczędności przekonaliśmy się, jak niedostateczną jest kontrola Państwa nad tego rodzaju zakładami. Obowiązkiem najpierwszym moim było dążyć do zaostrzenia tej kontroli; wydałem pod tym względem okólnik do starostw, w którym zarządziłem jak najściślejszą baczność nad poszczególnemi kasami, robieniem skontrów i t. d. Mam to przekonanie, że zrobiło się wszystko, co można było w tym względzie uczynić, ale muszę przyznać, że tak, jak dziś jest zorganizowaną kontrola rządowa, to jest ona i być musi niedostateczną, bo nie ma dostatecznej ilości sił fachowych. Najuczciwszy komisarz rządowy, jako zwykły urzędnik administracyjny, tylko wtedy chyba może być całkiem dobrym komisarzem Kasy Oszczędności, jeżeli ma całkiem specyalny talent do tego; trzeba więc wyszukiwać ludzi, a wyszukać ich trudno w personalu, obciążonym pracą.. Byłoby tedy bardzo pożądanem, abyśmy mogli mieć w personalu urzędniczym ludzi fachowych, współdziałających przy kontroli instytutów finansowych, a usilnem mojem dążeniem będzie to uzyskać.

Przekonaliśmy się przy zaostrzeniu kontroli nad Kasami Oszczędności o rozmaitych usterkach i w innych Kasach Oszczędności. Zostały też niestety wykryte i zbrodnicze nadużycia, mianowicie w Kasie przemyskiej i wielickiej. Co do pierwszej odbył się proces i zakończył surowem skazaniem winnego, co do drugiej sprawa jest oddaną sądowi karnemu. Co do Kasy wielickiej, muszę skonstatować jedną rzecz, że w publicystyce w niektórych pismach rzucono się niesprawiedliwie na tego, który nie zawinił, t. j. na prezesa Rady powiatowej wielickiej Czecza, naszego kolegę sejmowego. Zapewne, że za wiele dowierzał on zarządowi, ale więcej nie zawinił niczem, z drugiej zaś strony podnieść należy, że nie będąc do tego prawnie zobowiązanym, wielką część swego majątku poświęcił na sanacyę Kasy i jeżeli Kasa wielicka będzie zupełnie uratowaną, a mam wszelką nadzieję, że to się stanie, to stanie się to w skutek jego ofiarności.

W zeszłorocznem przemówieniu wspomniałem, że personal administracyjny jest niedostatecznym w stosunku do zwiększonych agend. Otóż starałem się zaraz po objęciu urzędowania o polepszenie w tym kierunku, t. j. powiększenie sił i polepszenie stosunków awansu. Nastąpiło to do pewnego stopnia, mam zamiar wszakże ponowić dalsze usiłowania w tym względzie.

Bądźcie Panowie przekonani, że będzie moim obowiązkiem zawsze wpływać na podwładnych mi urzędników, aby w wszystkich sprawach kierowali się zasadami ścisłej bezstronności i sprawiedliwości. W szczególności odnosi się to do spraw narodowościowych. Usilnie się o to starać będę, by zawsze objektywnie oceniano wszystkie sprawy, tyczące się interesów ludności ruskiej. Będę zawsze uważać za obowiązek tak mój jak i podwładnych mi urzędników, by popierać zgodne i harmonijne współdziałanie obywateli obydwóch narodowości, a usuwać wszystko, co jątrzy i spory narodowościowe rozognić może. Zarazem będzie mi zależeć na tem, aby o ile możności wszyscy urzędnicy administracyjni czuli się związani ze społeczeństwem, rozumieli jak najdokładniej potrzeby ludności i popierali je na każdym kroku i na tej drodze zyskali sobie uznanie społeczeństwa.

Na tem kończę i przedstawiam radcę Dworu hr. Łosia jako komisarza rządowego. (Oklaski)

P. Namiestnik ukończył swą mowę o godzinie 12 minut 45

Pan Marszałek zabrał tu pononownie głos i tak przemówił:

Od ostatniego zebrania Sejmu przerzadziły się znowu nasze szeregi, a powstałe ztąd luki i w Sejmie i w kraju, nie łatwo będzie zapełnić. Wspomnę przedewszystkiem o mężu, który w ostatnich latach nie zasiadał w tej Izbie, ale jako były Marszałek Sejmu, jako obywatel tego kraju, wybitne w niem zajmował stanowisko.

Włodzimierz Dzieduszycki pozostanie zawsze przykładem i wzorem obywatela, który życie poświęcił jednej tylko myśli: krajowi służyć, przechowywać wiernie i ofiarnie to, co nam naszą przeszłość zawsze przypominać będzie i co ma nam wskazywać obowiązki, jakie w obec tej przeszłości mamy, a wspierać, dopomagać, rozwijać każde usiłowanie, każdą pracę, mającą na celu zapewnienie krajowi lepszej przyszłości. Pracy, myśli i czynów jego pozostały w kraju trwałe pomniki, a trwałą też będzie pamięć o nim i wdzięczność Sejmu i kraju.

Nie był także już członkiem Wydziału krajowego ani posłem w chwili zgonu ś. p. Edward Jędrzejowicz na tem miejscu jednak, gdzieśmy się przypatrywali jego działalności w latach ostatnich, uczcić należy jego pamięć i zasługi, położone w ciągu całego życia na wszystkich posterunkach, dokąd go powołała miłość kraju i głęboko zakorzenione poczucie obowiązku.

Edward Rittner, znakomity prawnik, uczony, umysł wytworny, obdarzony niezwykłemi zdolnościami, talentem i wybitnym zmysłem politycznym. Na każdem stanowisku, na którem pracował, oddawał krajowi znakomite usługi, a żal głęboki i powszechny, jaki towarzyszył jego śmierci, wskazuje, jakie znaczenie i jakie nadzieje przywiązywaliśmy wszyscy do usług, które krajowi byłby jeszcze i w przyszłości oddać mógł.

Przed kilku tygodniami nad otwartą mogiłą Fr. Smolki dałem imieniem kraju i Sejmu wyraz uczuciom naszej czci i miłości, jaką go w życiu otaczaliśmy i z jaką go we wdzięcznej przechowamy pamięci. Dziś z tego miejsca niech tylko padnie słowo wspomnienia o tym wielkim patryocie i obywatelu, by i Sejm przyłączyć się mógł do tych licznych i ogólnych objawów czci, uznania i żalu, jakie ze wszystkich stron kraju i Państwa towarzyszyły stracie, jaką kraj przez zgon Smolki poniósł.

Zarazem niech mi wolno będzie imieniem Sejmu wyrazić serdeczną wdzięczność Izbie deputowanych w Wiedniu za sposób, w jaki uczciła pamięć swego długoletniego prezydenta a naszego Fr. Smolki.

Nakoniec przed kilku dniami zaledwie pożegnaliśmy na wieki najstarszego posła sejmowego, długoletniego członka Wydziału krajowego, Fr. Hoszarda.

Wszak zbytecznem tu powtarzać, jakie Hoszard rzetelną swoją pracą oddał krajowi usługi, zbytecznem powtarzać szczególniej w tym Sejmie, który go tylokrotnie zaufaniem obdarzał, który jego zdanie objektywne, zawsze rozumne, dobro kraju na celu mające, tak wysoko cenił. Cześć niech będzie Ich wszystkich pamięci, a wyraz żalu po nich pozostanie zapisany w protokołach naszych obrad.

Marszałek udzielił kilku posłom urlopu na dwa dni, a p. dr. Marchwickiemu udzieliła Izba urlopu na całą sesyę.

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego.

P. Wereszczyński postawił wniosek o wybranie takichże komisyj co na poprzedniej sesyi i odesłanie do komisyi prawniczej sprawozdania Wydziału krajowego z czynności jego urzędowych za czas od 15 listopada 1898 do 15 listopada 1899.

Ustawę o zaliczeniu gminy Zakopane, pow. nowotarskiego, do miejscowości, objętych ustawą z dnia 3 lipca 1896, uchwalono traktować jako sprawę nagłą i przystąpiono zaraz do drugiego czytania, poczem i w trzeciem czytaniu uchwalono art. I.: Gmina Zakopane, pow. nowotarskiego zostaje zaliczoną do miejscowości, objętych ustawą gminną z dnia 3 lipca 1896 art. I. Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie prowizoryum budżetowego na r. 1900 (do 31 marca) oraz sprawozdanie Wydziału krajowego o pomocy dla ludności, dotkniętej klęskami elementarnemi, odesłano do komisyi budżetowej z poleceniem, aby przyszła już na jutrzejszem posiedzeniu z wnioskami bez druku.

Nadto odesłano 30 sprawozdań Wydziału krajowego do właściwych komisyj.

JE. P. Marszałek zawiadamia, że w obec zgonu ś. p. Hoszarda i niepewności, kiedy się Sejm znowu zbierze, postanowił już na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia postawić wybór członka Wydziału krajowego z całego Sejmu.

Przystąpiono z kolei do odczytania wniosków i interpelacyj.

Wniosków zgłoszono trzy:

P. Merunowicz postawił wniosek wzywający Rząd, aby zaniechał budowy kolei dowozowej dla frachtów (*einer Schleppbahn*) od magazynów c. k. głównej fabryki tytoniu w Winnikach do stacyi kolei państwowej w Podhorcach, oraz, ażeby wziął pod rozwagę budowę kolei lokalnej z Winnik do Lwowa, jako kolei państwowej i przedłożył wniosek co do jak najspieszniejszego traktowania tej sprawy w drodze konstytucyjnej.

P. dr. T. Pilat postawił wniosek, wzywający Rząd, aby zebrał najdokładniejsze daty o ludności, wychodzącej w r. 1900 na czas robót polnych do Niemiec, tudzież do innych krajów, oraz poddał ścisłemu nadzorowi przedsiębiorstwa pośredniczące w dostarczaniu robotników i wydał odpowiednie instrukcye.

P. Hupka przedkłada wniosek, zawierający projekt 2 ustaw: 1. o zagrodach rolniczych niepodzielnych; 2. co do odrębnych przepisów spadkowych dla posiadłości rolniczych średnich rozmiarów.

Do c. k. Rządu wnieśli interpelacye:

P. Karol d'Abancourt i tow., na jakiej ustawowej podstawie odbywa się pobór mostowego myta na Swicy w Żurawnie i na Dniestrze w Żurawnie i Zaleścach? oraz p. Jabłoński w sprawie regulacyi Wisłoka pod Rzeszowem, oraz co się dzieje z uchwaloną przez Sejm ustawą o pomnożeniu liczby posłów?

Na tem o godzinie 1 min. 15 po południu zamknął JE. P. Marszałek posiedzenie, naznaczając następne na jutro, sobotę, godz. 10 rano.

Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia znajdują się sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie szkolnictwa, prowizoryum budżetowe, dziś zgłoszony wniosek p. Pilata, oraz wybór członka Wydziału krajowego z całego Sejmu.

* * *

Dziś o godzinie 4 po południu zbierze się sejmowe Koło polskie dla wyboru t. zw. „komisyi matki".

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj na dłuższej audyencyi prezesa gabinetu węgierskiego p. Szella.

W dniu 27 b. m. odbyła się w Wiedniu dłuższa Rada gabinetowa pod przewodnictwem P. Przewodniczącego w Radzie gabinetowej, dr. Witteka. W konferencyi tej wzięli udział wszyscy członkowie gabinetu.

P. Przewodniczący w Radzie gabinetowej dr. Wittek i p. kierownik Ministerstwa skarbu br. Jorkasch-Koch konferowali wczoraj przed południem z węgierskimi ministrami Szellem i Lukacsem. Przypuszczają, że na tej konferencyi szło o ustalenie dat, na podstawie których zapaść ma decyzya Korony co do kwoty na rok 1900 lub na część tego roku. Decyzya ta ma zapaść równocześnie z Najw. Sankcyą w sprawie wspólnego prowizoryum budżetowego. Wczoraj po południu obrady doprowadzono do końca.

Jak donosi *Budapester Correspondenz* ministrowie węgierscy wracają dzisiaj do Budapesztu i przybędą znów do Wiednia dopiero około 4 stycznia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 grudnia. Dziś o godzinie pół do 9 rano przybył do Wiednia z Meranu król Aleksander serbski. Na dworcu kolejowym oczekiwał na przybycie króla Najj. Cesarz Franciszek Józef i wielu Najd. Arcyksiążąt; powitanie przez Monarchę i Najd. Arcyksiążąt było bardzo serdeczne. Gdy pociąg wjechał na stacyę, ustawiona kapela wojskowa poczęła grać serbski hymn narodowy. Następnie udali się obaj Monarchowie w zamkniętym powozie do Burgu, gdzie oczekiwał P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski.

Wiedeń, 29 grudnia. Wczoraj odbyła się w Ministerstwie kolejowem pod przewodnictwem dr. Witteka konferencya, w której wziął udział także generalny inspektor kolei austryackich. Przedmiotem obrad były zarządzenia ze stanowiska nadzoru państwowego z powodu pożałowania godnych wypadków w ostatnim czasie, a to zarządzenia mające na celu zwiększanie bezpieczeństwa podróżujących na kolei Południowej, w porozumieniu z zarządem Towarzystwa tej kolei. Ze strony inspekcyi generalnej wdrożono dochodzenia w sprawie ostatnich katastrof.

Wiedeń, 29 grudnia. Jak donosi *N. Fr Presse*, niemiecko-czeska konferencya ugodowa zbierze się w drugiej połowie stycznia w tym wypadku, jeżeli przedwstępna konferencya, która ma się odbyć w Pradze, doprowadzi do pomyślnego rezultatu.

Wiedeń, 29 grudnia. Jak *N. fr. Presse* donosi, rokowania rządu bułgarskiego z pewną grupą bankową tyczą się emisyi 40 milionów 6 procentowych bonów skarbowych; bony te atoli zostaną już w przeciągu 5 lat znowu wycofane z obiegu. 30 milionów tychże bonów będzie natychmiast zrealizowanych.

Wiedeń, 29 grudnia. Jak donoszą dzienniki, życzenia Rządu wyrażone na wczorajszej konferencyi w sprawie bezpieczeństwa na kolei Południowej — tyczą się pomnożenia personalu przy pociągach i rozszerzenia pewnych urządzeń na dworcach, jak n. p. ułożenia nowych torów na stacyach.

Wiedeń, 29 grudnia. W hotelu Sachera odbył się wczoraj wieczorem obiad, w którym wzięli udział wszyscy członkowie poprzedniego gabinetu.

Praga, 29 grudnia. Przy wczorajszych wyborach uzupełniających do sejmu z kuryi miejskiej wybrani zostali ponownie: w Chebie p. Iro, w Libercu pp. Legler, Prade i Schücker; w Budziejowicach niemiecko-postępowy kandydat Vollgruber; w Ronowie (Rumburg) odbędzie się wybór ściślejszy między niemieckim postępowcem Maly'm i niemieckim ludowcem Kellnerem.

Praga, 29 grudnia. Komitet wykonawczy niemieckiego klubu sejmowego postanowił mającemu się dzisiaj zebrać klubowi przedłożyć swoje uchwały, tyczące się obesłania sejmu czeskiego. Ponieważ większość mowców była za wzięciem udziału w obradach sejmu, abstynencya prawdopodobnie ustanie.

Pomiędzy wnioskami przeznaczonymi na porządek dzienny obrad sejmowych, znajduje się także wniosek, tyczący się odgraniczenia narodowościowego.

Komitet wykonawczy młodoczeskiego klubu sejmowego odbył wczoraj również posiedzenie.

Na wczorajszem posiedzeniu Wydziału krajowego poświęcił Marszałek zmarłemu członkowi Wydziału Schlesingerowi gorące wspomnienie pośmiertne, poczem podał do wiadomości, że sejm po załatwieniu prowizoryum budżetowego zostanie odroczony.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej radny Inwald imieniem wielu przemysłowców obydwu narodowości wyraził życzenie ostatecznego pogodzenia się obu narodowości. Mowca życzy sobie tego ze względu na nieznośne stosunki narodowościowe, sprowadzające ruinę ekonomicznego życia. Pogodzenie to odpowiadałoby życzeniu Monarchy i życzeniom całej ludności.

Komotow, 29 grudnia. Przy tutejszych wyborach uzupełniających do sejmu czeskiego wybrany został radykalny niemiecki narodowiec Pacher.

Paryż, 29 grudnia. Przed trybunałem stanu rozpoczęli wczoraj swe przemówienia obrońcy. Odpowiednio do życzenia Déroulèda, jego obrońcy zrzekli się głosu.

Paryż, 29 grudnia. Składki zarządzone przez holenderski południowo-afrykański komitet na rzecz Boerów, osiągnęły dotychczas rezultat 58.000 franków.

Paryż, 29 grudnia. *Petite Parisienne* donosi, że na odbytej wczoraj wieczorem konferencyi prezydenta ministrów Waldecka-Rousseau, ministra wojny i ministra marynarki przyjętym został program zaproponowanego powiększenia floty francuskiej, Program ten obejmuje budowę 12 nowych okrętów wojennych, które przedstawiałyby ogromną siłę bojową, tudzież budowę wielu torpedowców.

Helsingfors, 29 grudnia. Jak donosi tutejszy *Afton-posten*, generał gubernator Bobrikow zwrócił się do cara Mikołaja z prośbą, aby w nowym regulaminie prasowym zawarte było postanowienie, nadające generał-gubernatorowi prawo ewentualnego zasuspendowania naczelnego redaktora jakiejś gazety — zamiast zawieszenia wydawnictwa dotyczącego dziennika.

Car Mikołaj zgodził się na prośbę generał-gubernatora, aby wszystkie publiczne wykłady i mowy mogły być wygłaszane tylko za osobnem jego zezwoleniem w każdym poszczególnym wypadku. Co do tego wypracowany będzie wkrótce projekt ustawy karnej.

Haga, 29 grudnia. Niemiecki ambasador w Paryżu ks. Muenster podpisał wczoraj w imieniu Niemiec wszystkie konwencye i deklaracye konferencyi pokojowej.

Nowy Jork, 29 grudnia. Okręt „Etrurya" zabrał dnia 23 b. m. 4 miliony 925 tysięcy dolarów w złocie do Europy.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 29 grudnia. Jak donosi *Daily Telegraph*, rząd angielski oświadczył gotowość przyjęcia usług 8 do 10 tysięcy ludzi, zamiast żądanych pierwotnie trzech tysięcy wojska t. zw. yeomanrich.

Londyn, 29 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z obozu pod Chieveley pod datą 25go b. m.: Dziś rano spostrzeżono, że nieprzyjaciel zajęty jest budowaniem szańców. Natychmiast rozpoczęli Anglicy rzucać na Boerów granaty. Boerowie zmuszeni zostali do cofnięcia się i uciekli po za góry. Po niejakim czasie pojawił się znowu mały oddział Boerów, natrafiwszy jednak na silny ogień działowy, cofnął się.

Dziś przed południem ostrzeliwali Boerowie Ladysmith z góry Zeimbulwana. Angielska załoga nie odpowiedziała na ten ogień wcale. We forcie Vylle urządzili Boerowie szpital; angielska artylerya otrzymała tedy nakaz do fortu tego nie strzelać.

Kapstadt, 29 grudnia. Generał Methuen telegrafuje pod datą 27 b. m.: Ostatniej nocy otworzyli Boerowie na południe od Magersfontain bardzo silny ogień. Dzisiaj działa okrętowe angielskie ostrzeliwały nieprzyjaciela na zachód od Magersfontain. Brygada kawaleryi wyruszyła na zwiady w kierunku północno-wschodnim. Z powodu panującego braku żywności założył Methuen w obozie targ.

Laurenzo-Marquez, 29 grudnia. Agenci Boerów zakupują wszystkie środki żywności, jakie tylko mogą, w Pretoryi i Johanesburgu, gdzie też ceny artykułów spożywczych ogromnie się podniosły. Z kopalń nie ma teraz prawie żadnych korzyści.

Intendentura Boerów rozporządza jednak ogromnymi zapasami.

Paryż, 29 grudnia. Komitet Związku robotników górniczych polecił Jauresowi objęcie urzędu sędziego rozjemczego między strejkującymi górnikami a właścicielami kopalń w St. Etienne. Towarzystwo właścicieli górniczych nie odpowiedziało dotychczas, czy zgadza się na sąd rozjemczy.

W odległości 3 mil od obozu Chieveley stoczono potyczkę, w której 9 Boerów zginęło. Anglicy zabrali 6 wozów.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Instytut dentystyczny
dr. M. Wiktora znajduje się obecnie przy ul. Kopernika l. 4 vis-à-vis W. p. Mikolascha.

Tamże wykonuje się plombowanie i rwanie zębów bez bolu, sztuczne zęby według najnowszego systemu, nadto leczy się choroby jamy ustnej, nosa, gardła i uszu. Instytut otwarty przez cały dzień.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe
wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztów
KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akc.
Banku hipotecznego

Przyjechali do Lwowa
dnia 29 grudnia 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. S. hr. Konarski z Dubienka, S. hr. Tarnowski z Krakowa, S. Jędrzejowicz z Jasionki, G. Porębski z Podhajec, K. Horodyski z Żabiniec, S. Gałaczewski z Podola, Z. Lewakowski z Sanoka, H. br. Czecz z Kozowy.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza sie prospekt na „Mody Paryskie“ dla prenumeratorów tak miejscowych jak zamiejscowych.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim. Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora. Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Kerözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 29 grudnia 1899.

	płacą walutą austr. zł.	ct	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w	360	—	370	—
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	190	—	195	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	209	—	211	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	273	—	278	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	—	—	180	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	250	—	255	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 złr.	208	—	210	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10 % pr.	109	—	109	70
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91	30	92	—
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	99	50	100	20
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95	50	96	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	—	94	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	94	—	94	70
4% los w 56 lat	92	50	93	20
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	—	97	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	30	101	—
„ „ 4½% (3em.)	99	50	100	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	—	95	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	—	93	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	—	92	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	28	80	30	—
„ Stanisławowa	58	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	66	5	76
20 frankówka	9	55	9	65
100 rubli rosyjski srebrny	126	—	128	—
100 „ „ papierowych	127	40	128	40
100 marek niemieckich	58	85	59	20

(Kupony bez liczenia)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 grudnia 1899.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	98.45	98.65
luty-sierpień	98.20	98.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.20	98.40
kwiecień-październik	98.20	98.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	159.25	160.25
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	135.75	136.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.25	157.25
„ „ 1864 po 100 zł.	199.50	200.50
„ „ 1864 po 50 zł.	199.50	200.50
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	102.50	—.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	96.05	96.20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.55	98.75
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	96.80	97.30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	122.60	123.10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.80	98.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	100.—	101.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	109.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.—	98.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	97.60	98.10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	98.—	98.50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.75	97.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	98.95	99.35
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	96.20	96.35
„ „ „ w wal. kor. za 200 „ kor. 4 pr.	94.40	94.60
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.60	99.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.—	137.75
„ poż. premiowa za 100 zł.	159.50	160.50
„ „ „ za 50 zł.	159.50	160.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.75	94.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.50	94.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	106.50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	93.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.—	102.50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	93.60	93.80
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.70	97.20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.2.
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 301. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	—.—	—.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	103.75	104.50
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	91.—	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93.—	93.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.75	94.25
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	93.—	93.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.20	92.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.75	100.—
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.75	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	95.50	96.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. „ „ „ 50 lat los. 4 pr.	98.75	99.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	103.50	104.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	91.25	92.2.
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98.80	99.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.50	100.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.60	99.30
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.75	99.35
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88.—	88.40
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95.50	95.95
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.50	106.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.20	105.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	96.70	97.10
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	13.—	14.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	404.—	406.—
Clary 40 zł. mk.	127.50	128.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	—.—	—.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	58.—	59.40
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	52.—	54.—
Palffy 40 zł. mk.	127.—	129.—
Czerw. krzyża austr. tow 10 zł.	49.50	4[illegible].50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	19.80	20.80
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	54.80	56.80
Salma 40 zł. mk.	172.50	174.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	61.—	63.—
St. Genois 40 zł. mk.	171.50	173.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	120.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	180.—	192.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	125.20	126.—
Peszt. banku handl. 500 zł	278.—	280.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	283.90	284.20
Węg. banku kredyt. 200 zł.	186.50	187.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	146.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	185.—	186.50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	115.75	116.—
„ Austro-węg. 600 zł.	131.50	132.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	154.—	155.—
Czesk. banku związk. 100 zł	130.50	130.70
Zivnostenska banka 100 zł.	130.50	131.25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	191.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	73.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	288.—	289.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	138.50	139.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	105.30	105.80
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	68.60	69.20
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	391.50	393.50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	201.—	205.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	268.—	268.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	589.—	591.—
Schodnicy 500 kor.	376.—	378.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	138.—	139.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	292.—	296.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.20	118.40
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	243.20	243.60
Paryż za 100 fran.	95.95	96.15
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.45	89.65
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.30	95.50
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.46	11.52
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.32	19.36
20-markówka	23.66	23.74
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.20	118.35
Włoskie banknoty za 100 lir.	89.50	89.70
Ruble	2.54	2.55

Ciągnienie 5 stycznia 1900
Promesy na 3 prc. losy Zakładu kredytowego ziemskiego

Główna wygrana 100.000 K.
sprzedają po 2 Koron i stempel 1 Kr. razem 3 Korony

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Licytacye.

L. cz. E. 372/99 (3) (10435 3—3)

Na żądanie Schulima Laufera odbędzie się dnia 29. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacya 2/24 części realności lwh. 203 gm. Brzozów objętej Chewet Teig zam. Lasner własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 73 zł. 22 ct.

Najniższa cena wynosi 48 zł. 81 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 2. grudnia 1899.

L. cz. E. 2180|98 (7) (10400 3—3)

Na żądanie Łeśka Galantego, odbędzie się dnia 12. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 przymusowa licytacya połów realności pod liczbami kons. 59 i 45 w Laszkach murowanych położonych, wyk. hip. l. 9, 61 ks. grunt. gm. kat. Laszki objętych i całej realności whip. 196 tejże ks. objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a) połowa whl. 9 na 292 złr. 50 ct., b) połowa whl. 61 na 277 zł. 50 ct. c) whl. 196 na 1675 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 195 złr., ad b) 185 zł., ad c) 1116 zł. 66 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 22. października 1899.

L. cz. E. 997/98 (3) (10189 2—3)

Dnia 24. stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 390 ks. gr. gm. kat Dobromil składającej się z pb. 275 wraz z stojącą na niej łaźnią i pgr. 547 wraz z przynależnościami, składającemi się przyborów łaziennych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1626 zł. 60 ct., przynależności zaś na 35 zł. 80 ct.

Najniższa cena wynosi 840 zł. 80 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 22 listopada 1899.

L. cz. E 65/99 (4) (9644 2—3)

Na żądanie Herscha Jägermana odbędzie się dnia 24. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I licyta ya 1/3, części realności lwh, 2303 ks. gr. gm. Żabie składającej się z parc. grt l. kat. 3574|1, łąka Chaima Schüssla Abrahama własnej; i 1/3 części realności lwh. 2304 tej gminy składającej się z parc. grunt. l. kat. 3500/4, Chaima Schüssla Abrahama własnej.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to 1/3 część realności lwh. 2303 ks. gr. gm. Żabie na kwotę 173 zł. 33 ct. zaś 1/3 część realności lwh. 2304 na 93 zł. 33 ct.

Najniższa cena wynosi zatem 115 zł. 56 ct., względnie 62 zł., 22 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 24. października 1899.

L. cz. E 920/99 (5) (9369 2—3)

Dnia 25. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya dwóch trzecich części posiadłości objętej wyk. hip. l. 159 ks. gr. gm. kat. Dobrzany Dornfeld wraz z przynależytościami, składającemi się z jednej krowy czarnokrasej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5846 zł. 8 ct. przynależności zaś na 70 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 3944 zł. 5 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczerzec, dnia 19. października 1899.

L. cz. E 652/99 (2) (9923)

Na żądanie Pawła Gurwina, odbędzie się dnia 27. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacya połowy ciała hipotecznego lwh. 82 ks. gr. gm. Podhorce objętego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 555 zł.

Najniższa cena wynosi 370 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 10. listopada 1899.

L. cz. E. 637|99 (2) (9561)

Na żądanie Mechla Mandla, odbędzie się dnia 27. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya połowy ciał hipot. whl. 644 i 645 ks. gr. gm. Podhorce objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 782 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 521 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 5. listopada 1899.

L. cz. E. 495/99 (7) (10458)

Na żądanie Skarbu Państwa, zastąpionego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu, odbędzie się dnia 25. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sokołowie, licytacya 101/288 części domu w Sokołowie położonego, lwh. 208 tejże gminy objętego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 175 zł. 33½ ct.

Najniższa cena wynosi 116 zł. 88 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 30. listopada 1899

L. cz. E. 241|99 (4) (10207 1—3)

Na żądanie p. Kaspra Kopeckiego w Dobrowlanach, odbędzie się dnia 23 stycznia 1900 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności wyk. hip. l. 303 ks. gr. gm. kat Dobrowlany objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, piwnicy, szopy, stajni, wozowni, karmnika, kosznicy i sieczkarni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 859 zł., przynależności zaś na 1130 zł.

Najniższa cena wynosi 1137 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 24. listopada 1899.

L. cz. E. 464/99 (6) (10473 1—3)

Na żądanie Ewy Kałmuk, rolniczki w Mikłaszowie, odbędzie się dnia 15. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności obj. wyk. hip. l. 103 gminy kat. Mikłaszów, wraz z budynkami składającemi się z chaty, stodoły i stajni, dłużnika Jana Pasiecznika własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1318 zł., budynki zaś na 550 zł

Najniższa cena wynosi 878 zł. 68 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Winniki, dnia 14. listopada 1899.

L. cz. E. 59/99 (3) (10283 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dr. Festenburga, odbędzie się dnia 27. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności whl. 803, 2/3 części realności whl. 804 i połowy realności whl. 805 ks. gr. gm. Przysietnica objętych, Stanisława Wolanina po Bartłomieju własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1055 zł.

Najniższa cena wynosi 703 zł. 30 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. E. 1301/98 (10), E. 652/99 (4), E. 780/99 (4) (10059)

W sądzie niniejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1) połowy realności objętej lwh. 1152 ks. gr. gm. katastralnej Jezierzany dłużniczki Katarzyny Ławrów 2 v. Katolik własnej ocenionej na 215 zł. dnia 24 stycznia 1900 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 6.

2) realności lwh. 143 ks. gr. gm. kat. Borszczów objętej, dłużnika Michała Winiarskiego własnej, ocenionej na 670 zł. dnia 24 stycznia 1900 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 6.

3) realności lwh. 460 ks. gr. gm. kat. Korolówka objętej, dłużników Jana Nahorniaka i Maryi Nahorniak po połowie własnej, ocenionej na 180 zł. dnia 24 stycznia 1900 godz. 11 przed południem w biurze Nr. 6.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 143 zł. 32 ct., ad 2) 446 zł. 67 ct, ad 3) 120 zł.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 6. października 1899.

L. cz. E. 696/99 (3) (9587)

Dnia 26. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya realności lwh. 356 gminy kat. Roszniów objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 378 zł.

Najniższa cena wynosi 378 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i td.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyśmienica, dnia 7. listopada 1899

L. cz. E. V. 2190/99 (2) (10357)

Dnia 23 stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 34, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 473 ks. gr. Knihinin, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1650 zł. 68 ct.

Najniższa cena wynosi 825 zł. 34 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 27. listopada 1899.

L. cz. E. IV. 127/99 (13) (10412)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa, odbędzie się dnia 25. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacya majętności tab. Korzeniów whl. 273 ks. tab. objętej, wraz z przynależności, składającemi się z budynków, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 54267 zł. 73 ct., przynależności na 11804 zł.

Najniższa cena wynosi 44047 zł. 82 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. E. 2066/99 (4) (10455)

Na żądanie Wasyla Kałafatiuka, odbędzie się dnia 25. stycznia 1900 o godz. 1 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności obj. whl 340 ks. gr. gm. Monastersko.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 270 zł

Najniższa cena wynosi 180 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz E. 1727/99 (5) (10054)

Na żądanie Juliusza Richtera, odbędzie się dnia 24. stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya połowy realności lwh. 158 gm. Ruska wieś objętej, wraz z przynależnościami.

½ nieruchomości powyższej, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 935 zł.

Najniższa cena wynosi 623 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 10. listopada 1899.

L. cz. E. 1568/99 (4) (10318)

Dnia 22. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr 34, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 818 gm. Stanisławów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1917 zł. 62 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. E. 2127/99 (3) (10376 1—3)

Na żądanie Justyny Sylik we Lwowie, ul. Meiselsa 2, i Osiasza Arzta, kupca we Lwowie, ul. Kaźmierzowska 30, odbędzie się dnia 26. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod lk. 62 w Zubrzy położonej, wykazem hipot. 162 ks. gr. gminy Zubrza objętej, na imię Karola Malinowskiego zapisanej, wraz z przynależytościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 316 zł., przynależności zaś na 104 zł.

Najniższa cena wynosi 280 zł, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 14 listopada 1899.

L. cz. E 829/98 (5) (10391)

Dnia 19. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya posiadłości objętych lwh. 473 i 478 gm. Bełz z przynależytościami, Mikołaja i Katarzyny Pawluków własnych.

Nieruchomość wyk. hip. l. 473 została na 467 zł. 25 ct., wyk. hip l. 478 na 1392 zł. 40 ct, przynależność zaś na 113 zł. ocenione.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do posiadłości lwh. 473, 311 zł. 52 ct., zaś co do posiadłości lwh. 478 z przynależnościami 1003 zł. 60 ct

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, może każdy przejrzeć w biurze Nr. 6 tut. sądu.

Prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, winne być zgłoszone najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź już istnieją, bądź powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bełz, dnia 16. listopada 1899.

L. cz. E 200/98 (6) (10422 1—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nadwórnie, zastąpionej przez adwokata dr. Edmunda Lorscha, odbędzie się dnia 19. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4, licytacya realności lwh. 200 ks. gr. gm. kat. Sadzawka, Chaima Nachbara własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 80 zł.

Najniższa cena wynosi 65 zł. 40 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 18. listopada 1899.

L. cz. E. 2482/98 (5) (10423 1—3)

Na żądanie Eliasza Krissa s. Herscha w Kołomyi, odbędzie się dnia 19. stycznia 1900 o godz. 11½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Delatynie, licytacya realności whl. 808 ks. gr. gm. Delatyn objętej, dłużników Mojżesza Nuty 2 im. Kopelmana i Itty Koppelman własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się ze schodów, przed domem ułożonych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 665 zł., przynależności zaś na 2 zł.

Najniższa cena wynosi 416 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. E. 840/99 (3) (10451)

Dnia 26. stycznia 1900 odbędzie się w tutej. sądzie, o godzinie 10 rano, w biurze Nr. 5, licytacya 1/3 części realności w Polance położonej, lwh. 31 ks. gr. gm Polanka objętej, Ludwika Gajewskiego własnej.

Wartość szacunkowa 1/3 części realności tej z pn. wynosi 1.169 zł. 41½ ct., a wartość gruntów z pn. 919 zł. 41⅓ ct.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta do tej sprawy się odnoszące, można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 30. listopada 1899.

Ч. сп. Е 659/99 3 (10393 1—3)

Дня 17. січня 1900 перед полуднем о 9 год. відбуде ся в тут. суді, комната ч. II. переторг реальности вик. гіп II. кн. гр. гром. Ляшки з приналежностию, складаючого ся з 2 коней, 1 корови, 1 воза, 1 саней, 1 плуга, 1 борону.

Продати ся маюча недвижимість е оцінена на 1090 зл, приналежність на 56 злр. 50 кр.

Найнизша подача понизше котрой продаж не наступить виносить 764 зл. 33 кр

Условія переторгу і инші відносячі ся до недвижимости грамоти можна переглянути в низше означенім суді комната ч. II. підчас годин урядових.

Права котріби продаж робили недопустимою належить найнізнійше на дни судовім визначенім до переторгу перед переторгом зголосити в суді бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступованя переторгового установлені будуть в тім випадку тілько прибитем в суді як би они ані не мешкали в области низше означеного суду ані не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду

Ц. к. повітовий суд, Відділ II.
Яворів, дня 25. листопада 1899.

L. cz. E 78/98 (5), E 279/98 (5), E. 546/98 (5), E. 718/98 (4), E. 831/98, E 288/99 (4) (10020 1—2)

W sądzie tutejszym, biuro Nr. 3, odbędą się licytacye nieruchomości:

1) 1/3 części gospodarstwa wiejskiego nk. 78 w Lutczy whl. 272, Józefa J nusza własnej, dnia 29. stycznia 1900;

2) 11/12 części gospodarstwa w Przedmieściu strzyżowskiem nk. 5 whl. 209 gm. Strzyżów, Franciszka Mazura własnych, dnia 31. stycznia 1900;

3) całej realności w Zaborowiu nk. 27 whl. 238, dnia 30. stycznia 1900;

4) całej realności w Połomyi nk. 81 whl. 39, dnia 5. lutego 1900;

5) połowy realności nk. 79 w Lutczy, whl. 269, niegdyś Józefa Biela a obecnie Barbary Biel, Maryanny Turoń i Wojciecha Biela własnej, dnia 6. lutego 1900;

6) całej realności whl. 194 gm. Strzyżów, dnia 7 lutego 1900.

Początek licytacyi zawsze o godzinie 10 przed południem.

Realności powyższe oszacowano:

ad 1) budynki na 225 zł., grunta na 1100 zł., a 1|3 część na 431 zł. 66 ct.;

ad 2) budynki na 1350 zł., grunta na 7060 zł. 71 ct., a 11|12 części na 7847 zł 32 ct.;

ad 3) budynki na 100 zł., grunta na 299 zł.;

ad 4) parcelę budowlaną na 6 zł., dom na 26 zł.;

ad 5) dom na 95 zł., grunta na 872 zł., a połowę na 483 zł. 50 ct.;

ad 6) grunta na 1500 zł.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 288 zł, ad 2) 5300 zł, ad 3) 266 zł., ad 4) 22 zł., ad 5) 322 zł., ad 6) 1000 zł.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. E. 403/99 (5) (10363 1—2)

Dnia 29. stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego, licytacya realności objętej lwh. 731 ks. gr. gm. Szczawnica z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1440 zł.

Najniższa cena wynosi 720 zł. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 19. listopada 1899.

L. cz. E. 970/99 (2) (10474 1—3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się 15. stycznia 1900 o 10 rano, biuro Nr. 4, licytacya realności lwh. 230 i 126 ks. gr. gm. kat. Siercza-Klasno objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, oceniono na 8057 zł. 70 ct.

Najniższa cena wynosi 4493 zł. 22 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 30. października 1899.

Konkursa.

L. Prez. 14345 12|99 (1) (10440 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego w Rzeszowie opróżnionej lub przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Podania wnosić należy w drodze przepisanej do dnia 13. stycznia 1900 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 21. grudnia 1899.

L. 2637. (10375 2—3)

KONKURS.

Magistrat król. miasta Żywca rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kasyera miejskiego, połączoną z płacą 500 zł. rocznie i obowiązkiem złożenia kaucyi równającej się wysokości tej płacy.

Od kandydatów na tę posadę wymaganą jest kwalifikacya przepisana rozporządzeniem Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 20. maja 1898 l. 25422 dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 88 z r. 1898.

Emerytowani urzędnicy kasowi posiadający przepisaną kwalifikacyę, będą mieli pierwszeństwo przy nadaniu tej posady.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do dnia 15. stycznia 1900 r. do tutejszego Magistratu.

Żywiec, dnia 18. grudnia 1899.
Burmistrz: Sądecki.

L. 5236. (10480)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady zastępcy prokuratora państwa w Przemyślu ew. przy innej prokuratoryi państwa we wschodniej Galicyi z poborami VIII klasy rangi.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje należycie udokumentowane do c. k. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania w przepisanej drodze najdalej do dnia 14. stycznia 1900.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.
Lwów, dnia 27. grudnia 1899.

L. Wkr. 83592/99 (10498)

Ogłoszenie konkursu.

W myśl §. 12 ustawy z dnia 28. lipca 1897 (Dz. u kr. Nr. 47) Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs na posadę pierwszego sekundaryusza przy szpitalu powszechnym w Śniatynie z płacą 500 zł. rocznie i bezpłatnem mieszkaniem dla pojedynczej osoby.

Na razie posada ta nadaną będzie prowizorycznie, jednak po roku pożytecznej dla szpitala służby kandydat będzie miał prawo prosić o stabilizacyę.

Pragnący otrzymać powyższą posadę, winni najpóźniej do dnia 20. stycznia 1900 r. wnieść podania do Wydziału krajowego z dołączeniem:

a) metryki urodzenia na dowód, że konkurujący nie przekroczył 40 roku życia.

b) dowodu, że posiada obywatelstwo monarchii Austro-Węgierskiej, i

c) dyplomu doktora wszech nauk lekarskich uzyskanego lub potwierdzonego na jednym z uniwersytetów państwa Austro-Węgierskiego.

Z Rady Wydziału krajowego.
We Lwowie, dnia 22. grudnia 1899.
Grott.

Upadłości.

L. cz. S. 1/89 (27) (10462 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach znosi na podstawie §. 158 u. k., wskutek zawartej dnia 7. grudnia 1899 ugody, konkurs do majątku Kazimierza hr. Rostworowskiego w Hrehorowie, tusądową uchwałą z 8. maja 1898 S. 1/99 (3) otworzony.

Brzeżany, 23 grudnia 1899.

L. cz. S. II. 1/99 (1) (10447 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Abego vel Adolfa Goldmanna kupca protokołowanego towarów żelaznych i kolonialnych pod firmą Abe vel Adolf Geldmann w Wadowicach zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25. grudnia 1868 Dz p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został c. k. Radca Sądu krajowego p. dr. Józef Grzybczyk w Wadowicach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Jan Iwański w Wadowicach ze substytucyą p. adw. dr. Izydora Daniela w Wadowicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 4. stycznia 1900 o godzinie 9¾ przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 22. stycznia 1900, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić, i na terminie w dniu 15. lutego 1900 o godzinie 9¾ przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Wadowicach lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 22. grudnia 1899

L. cz. S. 11/99 1 (10442 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §§. 62 ust. 1 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Leona Zimenda współwłaściciela dóbr tabularnych w Faściszowej mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana dr. Stanisława Szurę c. k. Radcę sądowego i naczelnika sądowego w Wojniczu a tymczasowym zarządcą masy Pana Karola Puchalskiego kandydata notaryalnego w Wojniczu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 2. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem przed komisarzem w c. k. Sądzie powiatowym w Wojniczu wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do d. 31. stycznia 1900 w c. k. Sądzie krajowym, w Krakowie lub w c. k. Sądzie pow. w Wojniczu podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 5 lutego 1900 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego w c. k. Sądzie pow. w Wojniczu oznaczonym, uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Wojniczu lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Wojniczu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. V. 12/78 2890/VII (10506 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddz. VII we Lwowie ogłasza że w miejsce zmarłego ś. p. adw. dr. Stanisława Krzyżanowskiego ustanowił p. adw. dr. Jabłońskiego członkiem Dyrekcyi upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego spółki zarejestrowanej z nieogr. poręką.

Lwów, dnia 9. grudnia 1899.

L. cz. S. 20/98 (137) (10481)

Do ustalenia roszczeń adw. dr Scholema zarządcy masy konkursowej Sabiny Hocznerowej ewentualnie także zastępcy jego co do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków wyznaczam w biurze mojem audyencyę na dzień 4. stycznia 1900 r. punktualnie o godzinie 11½ rano, na którą wzywam wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 27. grudnia 1899.
C. k. komisarz konkursowy.

L. cz. S 10/98 (216) (10482)

Do ustalenia roszczeń Abrahama Marguliesa zarządcy mas konkursowych Mojżesza Kleina i Szymona Hirscha ewentualnie także zastępcy zarządcy masy Samuela Leiby Schenkera co do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków, wyznaczam w biurze mojem audyencyę na dzień 4. stycznia 1900 punktualnie o godzinie 11 rano, na którą wzywam wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 27. grudnia 1899.
C. k. komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz P. 176|99 (10335 2—3)

Marcin Gierula z Krasnego uznany marnotrawcą. Kurator Karol Muzyka.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 13. grudnia 1899.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 203|99 2 (10509)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 351 czasopisma: „Kurjer lwowski" z dnia 19. grudnia 1899 pod napisem „Zmarli" w ustępie od słów: „Jako rekonwalescent" do końca zawiera znamiona występku z §. 300 uk. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 23. grudnia 1899.

L. cz. Pr. 206/99 (3) (10507)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść fejletonu umieszczonego w Nr. 24 czasopisma: „Gazeta urzędnicza" z dnia 15. grudnia 1899 w ustępach od słów: „Zapewniam jednak Pana" do słów „kiedyś zrealizować" dalej od słów „W tym względzie" do słów „umożnej i umożnika" i od słów: „o pewnej instytucyi" do słów „wystawy światowej" zawiera znamiona występku z §§. 300 i 516 uk. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego fejletonu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23. grudnia 1899.

L. cz. Pr. 211|99 2 (10508)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 52 czasopisma: „Monitor“ z dnia 24. grudnia 1899 pod napisem: „Nasza sprawa“ w ustępie od słów „To też, gdy“ — aż do końca, zawiera znamiona występku z §. 300 uk. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 27. grudnia 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 3|99 2 (9836 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że Joachim Breit zgubił weksel z daty 10 sierpnia 1897 na 500 zł. opiewający w 2 miesięcy od dnia wystawienia płatny przez Lejbę Liebera i Samwla Laua akceptowany przez Dawida Lackspeisera wystawiony a przez Izaka Langsama na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Lisku żyrowany.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby weksel ten w rękach mieli, aby w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia edyktu w sądzie tut złożyli, inaczej weksel ten za nieważny uważany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 20 października 1899.

L. cz. C. I. 190/99 (1) (10371 3—3)

Przeciw Jakimowi Kusznierowi z Iwanówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Marynę z Szutków Wełna pozew o uznanie i intabulacyę praw własności do parc. bud. 230 i parc. ogrod. 272 i 273/1, objętych whl. 209 gminy kat. Iwanówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 31. stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem w biurze 1.

Celem strzeżenia praw Jakima Kuszniera ustanawia się pana Józefa Obszańskiego kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 13. grudnia 1899.

L. cz. C. I. 191/99 (1) (10370 3—3)

Przeciw Jakimowi Kusznierowi z Iwanówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Szymka Bosztyńskiego pozew o uznanie i intabulacyę praw własności do parceli grunt. 1050 w Iwanówce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Jakima Kuszniera, ustanawia się pana Józefa Obszańskiego w Iwanówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skałat, dnia 13. grudnia 1899.

L. cz. firm. 696 (10352 3—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w porozumieniu z Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1900 wpisy do rejestru handlowego firm pojedynczych i spółkowych ogłaszane będą w „Gazecie wiedeńskiej“ i „Gazecie lwowskiej“ nadto na żądanie stron względnie dla firm znaczniejszych także w „Przeglądzie prawa i administracyi“ we Lwowie.

Wpisy do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ogłaszane będą w „Gazecie lwowskiej“ a na żądanie stron także w czasopiśmie „Związek“.

Kraków, 19. grudnia 1899.

L. 119897/IV. (10464)

OBWIESZCZENIE.

Wskutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu z dnia 25 listopada 1899 r. (Dz. r. poczt. i telegr. Nr. 120 ex 1899) wchodzą z dniem 1. stycznia 1900 następujące zmiany w przepisach pocztowych w życie.

I. Znosi się opłatę za doręczanie posełek poczty listowej w miejscowościach, gdzie się znajdują c. k. Urzędy pocztowe nieraryalne, oraz opłatę za doręczanie tych posełek przez listonoszy wiejskich a wreszcie opłatę za doręczanie gazet.

II. Równocześnie wchodzi w życie nowa taryfa pocztowa dla krajów i królestw w Radzie państwa reprezentowanych.

Taryfa ta obowązywać będzie także odnośnie do posełek do Węgier i krajów okupowanych; co do tych ostatnich istnieje jednak ograniczenie, że dotychczasowe taksy za przekazy, listy z podaną wartością i pakiety i nadal pozostają w mocy.

III. Odtąd wejdą następujące zmiany w opłatach za posełki zagraniczne:

1. Taksa za listy wynosić będzie 25 h. za każde 15 gr. za list opłacony, a 50 h. za nieopłacony; za listy do Serbii wynosić będzie taksa 15 h. i 30 h;

2. taksę za korespondentki do Niemiec i Czarnogóry ustanawia się w wysokości 5 względnie 10 h. a taksę za korespondentki do Serbii na 10 względnie 20 h.; (według tego czy karta była przy nadaniu opłaconą lub nie);

3. dotychczas istniejące 2 najniższe opłaty 2 i 3 ct. za druki do Niemiec zniża się na 3 względnie 5 h, zaś obowiązującą taksę za druki, próbki towarów i papiery kupieckie, wynoszącą w obrocie z Serbią i Czarnogórą 2 ct. a w obrocie z innymi krajami 3 ct. za każde 50 gr., ustanawia się w wysokości 5 h.; najniższa taksa za papiery kupieckie wynosić będzie zamiast 10 ct. w. a. 25 h. w. k.

4. należytość za rekomendacyę, za recepis zwrotny, za potwierdzenie wypłaty przekazu, za pisma wywiadowcze i za uwiadomienie o niedoręczeniu posełki wynosić będzie 25 h.;

5. opłata za przekazy zagraniczne wynosić będzie za pierwsze 100 k. kwoty przekazanej 25 h. za 25 k. a za kwoty ponad 100 k. 25 h. za każde 50 k.; w obrocie z Anglią i Stanami Zjednoczonymi w Ameryce wynosić będzie opłata 25 h. za każde 25 k. całej kwoty przekazu.

IV. Wynagrodzenie za list polecony, który w czasie transportu pocztą zginie, ustanawia się obecnie bez względu na miejsce przeznaczenia listu w wysokości 50 K.

W obrocie wewnętrznym, następnie w obrocie z Węgrami, Bośnią i Hercogowiną ustanawia się maximum wynagrodzenia jakie zakład pocztowy za zaginięcie, ubytek na wadze lub za uszkodzenie pakietów bez podanej wartości płacić będzie, w następującej wysokości:

za pakiet do 3 kg. 15 K.
za pakiet od 3 do 5 kg. 25 K. a
za każdy dalszy kilogram 5 K.

W obrocie międzynarodowym wypłacać się będzie wynagrodzenie za pakiety bez podanej wartości do wagi 5 kg., o ile ono w specyalnych umowach nie jest unormowane, najwyżej w kwocie 25 K.

V. Nowa taryfa pocztowa w ruchu wewnętrznym:

1. Listy.

Opłata wynosi do 20 gr. wagi
za list miejscowy 6 h.
zamiejscowy 10 h.
ponad 20 gr.
za list miejscowy 12 h.
zamiejscowy 20 h;

za listy nieopłacone dolicza się porto dodatkowe, które bez względu na wagę listu wynosi przy listach miejscowych 6 h. a zamiejscowych 10 h.; przy listach niezupełnie opłaconych dolicza się oprócz porta dodatkowego także porto uzupełniające aż do wysokości pełnej opłaty.

2. Kartki korespondencyjne.

Opłata za kartkę korespondencyjną pojedynczą względnie za każdą część kartki z odpowiedzią wynosi bez różnicy odległości 5 h, jeżeli karta jest opłaconą; za karty korespondencyjne niezupełnie opłacone liczy się adresatowi podwójnie brakującą do pełnej opłaty kwotę.

3. Druki.

Druki muszą być opłacone przy nadaniu; za niedokładnie opłacone druki liczy się adresatowi podwójnie brakującą kwotę; druków nieopłaconych nie wysela się.

Opłaty wynoszą bez względu na odległość:

do	50 gr.		3 h.	
ponad	50 gr.	do	100 gr.	5 h
„	100 „	„	250 „	10 „
„	250 „	„	500 „	20 „
„	500 „	„	1000 „	30 „

4 Próbki towarów.

Co do opłaty obowiązują te same postanowienia jak przy drukach.

Taksa wynosi bez względu na odległość oraz bez względu na to czy próbki połączone są z drukami

do 250 gr. 10 h
ponad 250 gr 20 h

5 Posełki polecone.

Za posełki polecone opłaca nadawca oprócz zwykłej należytości także należytość rekomendacyjną, która wyności bez względu na odległość i wagę 25 h.

6. Przekazy pocztowe.

Opłaty wynoszą

do	20 k.		10 h.	
ponad	20 k.	do	100 k.	20 h.
„	100 „	„	300 „	40 h.
„	300 „	„	600 „	60 „
„	600 „	„	1000 „	1 K.

Za przekaz telegraficzny opłaca się oprócz powyższej należytości należytość za telegram i za doręczenie przez umyślnego posłańca.

Za potwierdzenie odbioru kwoty przekazanej przez adresata opłaca się prócz zwykłych należytości osobną taksę w kwocie 25 h.

7. Zlecenia pocztowe oraz posełki za powziątkiem.

Opłaty za zlecenia pocztowe oraz posełki za powziątkiem pozostają w dotychczasowej wysokości, obliczone będą jednak w walucie koronowej i zastosowane do nowej taryfy.

8. Pakiety bez podanej wartości.

Opłatę za pakiety bez podanej wartości oblicza się wedle wagi i odległości.

Opłata wynosi:

a) do 5 kg.
w I. strefie (10 mil geogr.) 30 h.
na dalszą odległość 60 h.
b) ponad 5 kg
za pierwsze 5 kg. jak pod a) za każdy dalszy kilogram lub za część tegoż.
w I. strefie (10 mil. geogr.) 6 h.
w II. strefie (10—20 m. g.) 12 h.
w III. strefie (20—50 m. g) 24 h.
w IV. strefie (50—100 m. g.) 36 h.
w V. strefie (100—150 m. g) 48 h
w VI. strefie (nad 150 m. g.) 60 h.

Za pakiety nieopłacone aż do wagi 5 kg. porto dodatkowe 12 h.

Przy wysełce kilku pakietów na podstawie jednego listu przesyłkowego opłaca się należytość za każdy pakiet osobno.

9. Za posełki z podaną wartością wynosi porto:

a) za listy pieniężne bez względu na wagę
w I. strefie 24 h.
a na dalszą odległość 48 h.
nadto za nieopłacony list porto dodatkowe 12 h.

b) za pakiety z podaną wartością, oprócz należytości jak powyżej za pakiety bez podanej wartości jeszcze opłata za deklaracyę wartości.

Opłata ta jest ta sama przy listach pieniężnych, jak i pakietach z podaną wartością i wynosi:

przy wartości do 100 K. 6 h.
a ponad 100 K. za każde 300 K. 6 h. najmniej jednak 12 h.

10. Posełki za recepisem zwrotnym.

Wszelkie posełki za recepisem, (listy, pakiety, przekazy), co do których nadawca żąda potwierdzenia odbioru przez adresata (recepisu zwrotnego) muszą, być przez nadawcę opłacone.

Oprócz należytości zwykłych za posełkę należy uiścić opłatę za recepis zwrotny wynoszącą bez względu na rodzaj posełki 25 h.

11. Listy sądowe za recepisem zwrotnym.

Adresat listu sądowego ma opłacić:

za list miejscowy bez względu na wagę 6 h.
a za list zamiejscowy do 50 gr. 10 h.
ponad 50 gr. 20 h.

12. Opłaty za zbieranie posełek.

Za listy polecone, przekazy, listy pieniężne i pakiety, które zbiera listonosz wiejski celem doręczenia lub transportu dalszego pocztą, należy opłacić oprócz zwykłych należytości także i należytość uboczną (dodatkową) a mianowicie: za pakiety 15 h. a za inne posełki 5 h.

Za wkładki na książeczki urzędu pocztowych kas oszczędności ponad 10 K. oraz za każdą wkładkę w obrocie czekowym tegoż urzędu opłaca się należytość w kwocie 5 h. listonoszowi wiejskiemu.

13. Opłaty za doręczanie posyłek adresatowi w mieszkaniu.

Za doręczanie posyłek w mieszkaniu adresata opłaca się następujące należytości:

a) w siedzibie Urzędu pocztowego za przekaz pocztowy (przekaz urzędu pocztowych kas oszczędności) wraz z kwotą przekazaną
do 10 K. 3 h.
ponad 10 K. 5 h
za list pieniężny wartości do 1000 K. 5 h.
ponad 1000 K. 10 h.
za pakiety
1. w miejscowościach gdzie doręcza się pakiety bez względu na wagę
do 5 kg. 5 h.
ponad 5 kg. 10 h.
2. w miejscowościach gdzie doręcza się pakiety tylko do wagi $1^1/_2$ kg. za pakiet 5 h.
za doręczenie uwiadomienia o nadejściu pakietu lub listu pieniężnego opłaca się należytość awizacyjną w kwocie 3 h.

b) przy doręczaniu przez listonosza wiejskiego
za przekaz pocztowy (przekaz urzędu pocztowych kas oszczędności) wraz z kwotą przekazu lub za list pieniężny 10 h.
za pakiet 15 h.

Jeżeli listonosz jedynie awizuje list pieniężny lub pakiet, opłaca się należytość awizacyjną w kwocie 3 h

14. Opłaty za posełki doręczane przez umyślnego posłańca (per express).

Oprócz zwykłych należytości (franco) musi nadawca opłacać należytości za umyślnego posłańca
za każdy pakiet 50 h.
za każdą inną posełkę 30 h.

Jeżeli jednak posełka ma być doręczoną poza siedzibą urzędu pocztowego oddawczego, natenczas ściąga się należytość za posłańca, po potrąceniu opłaconej przez nadawcę taksy od adresata.

Należytość ta oblicza się wedle odległości, a mianowicie liczy się 1 k. za każde 7 5 km.

15. Należytości za dopełnienie formalności cłowych.

Za dopełnienie formalności przy ocleniu posełek, pobiera zakład pocztowy od adresata opłatę w kwocie 20 h. względnie przy pakietach zwanych colis postans 25 h.

Za dopełnienie formalności przy opłacie podatków konsumcyjnych pobiera się należytość w kwocie 20 h.

16. Opłaty za skrytki, opłaty magazynowe i składowe.

a) Adresaci, którzy zastrzegą sobie odbiór posełek w urzędzie, opłacają za przechowanie posełek listowych w osobnej skrytce miesięcznie należytość w kwocie 2 K., pobieraną na rzecz Skarbu.

Jeżeli ktoś zastrzeże sobie wyłącznie odbieranie gazet w urzędzie pocztowym, natenczas nie opłaca tej należytości.

b) W miejscowościach, gdzie doręcza się przekazy wraz z pieniądzmi, opłacać mają adresaci, którzy chcą przekazy w urzędzie pocztowym odbierać, należytość w kwocie 2 K. o ile już nie opłacają w ogóle tej należytości jak pod a).

c) W miejscowościach, gdzie doręcza się pakiety do domu, opłacają adresaci za prawo odbierania przesyłek w urzędzie pocztowym należytość magazynową miesięcznie w kwocie 6 K.

Jeżeli w przeciągu 24 godzin od dnia awizowania posełki tejże nie odbiorą, natenczas opłacać winni osobną należytość składową, wynoszącą dzienie 3 h. za pakiet do 5 kg. a 5 h. za inny pakiet.

Należytość za skrytkę lub magazynową należy z góry miesięcznie opłacać.

17. Opłata za gazety, awiza kolejowe i inne należytości pozostają niezmienione.

VI. Nowe marki i znaczki pocztowe.

W miejsce obecnie istniejących marek wprowadzone będą nowe marki z oznaczeniem wartości wedle waluty koronowej.

Nowe marki wydawane będą w następujących kategoryach:

a) marki zwykłe (frankowe) po 1, 2, 3, 5, 6, 10, 20, 25, 30, 40, 50, 60 halerzy i po 1, 2 i 4 korony;

b) marki portowe po 2, 6, 10 i 20 halerzy;

c) marki gazetowe po 2, 6, 10 i 20 halerzy.

Marki wyciśnięte na kowertach pocztowych, kartach korespondencyjnych, listach kartkowych będą miały wartość oznaczoną również w walucie koronowej.

Nowe blankiety na zlecenia pocztowe i przekazy pocztowe kosztować będą 2 h. za sztukę.

Marki po 1, 3, 5 i 25 h. zostały puszczone w obieg już z początkiem grudnia 1899 r. i mogą być używane do opłacania posełek.

Z dniem 31. grudnia 1899 wycofa się z obiegu dotychczasowe blankiety na przekazy, na zlecenia pocztowe, na listy przesyłkowe zwykłe i za powziątkiem, blankiety na telegramy kredytowane oraz marki za doręczanie gazet; wszystkie inne znaczki utracą ważność z dniem 31. marca 1900.

Znaczki pocztowe wszelkich kategoryj, pozostające w rękach publiczności, będą mogły być wymieniane na nowe znaczki równej wartości we wszystkich urzędach pocztowych, aż do końca roku 1900.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 13. grudnia 1899.

C. k. Radca dworu:
Seferowicz.

ОГОЛОШЕНЄ.

В наслїдок розпорядженя ц. к. Мінїстерства торговлї з дня 25 падолиста 1899 (В. р. почт і тель ч. 120 з 1899) входять в житє з днем 1 сїчня 1900 слїдючі зміни в приписах почтових

I. зносить ся оплату за доручуванє посилок почти листової в місцевостях, де находять ся ц. к уряди почтові неерариальні, а токож оплату за доручуванє тих посил к через листових сельских а в кінци оплату за доручуванє часописей.

II. Рівночасно входить в житє нова тарифа почтова для країв і королївств репрезентованих в Думі державній

Тарифа тая об вязувати буде також дотично посилок до Угор і країв окупованих; що до тих послїдних слїдує однак обмеженє, що дотеперішні такси за пере-

кази, листи з поданою вартостею і пакети обовязують і на дальше.

III. Від тепер ввійдуть слідуючі зміни в оплатах за посилки заграничні:

1. Такса за листи буде виносити 25 сотиків за кождих 15 гр. за лист оплачений а 50 сот. за неоплачений; за лист до Сербії виносити буде такса 15 с. і 30 с;

2. Таксу за кореспондентки до Німечини і Чорногори установляє ся в висоті 5 взглядно 10 сотиків а таксу за кореспондентки до Сербії на 10 взглядно 20 с (після того чи карта була при наданю оплачена чи ні).

3. Доси істнуючі 2. найнизші оплати 2 і 3 кр. за друки до Німечини обнижає ся на 3 взглядно 5 сотиків, а обовязуюча такса за друки, прібки товарів і папери купецкі виносяча в обороті з Сербією і Чорногорою 2 кр, а в обороті з іншими краями 3 кр. за кождих 50 гр. установляє ся в висоті 5 сот,, найнисша такса за папери купецкі буде виносити місто 10 кр. в. а. 25 с. к. в.

4. Належитість за поручене, за рецепись зворотни, за потверджене виплати переказу, за письмо розвідуюче і за повідомлене о недоручену посилки буде виносити 25 с.,

5. Оплата за перекази заграничні буде виносити за перших 100 к переказаної суми 25 с. за 25 к. а за суми над 100 к. 25 с. за кождих 50 к. в обороті з Анґлією і Сполучени державами в Америці виносити буде оплата 25 с за кождих 25 к. цілої квоти переказу.

IV. Винагороджене за лист поручений, котрий в часї транспорту почтою затратить ся установляє ся тепер без огляду на місце призначеня листу в висоті 50 к.

В обороті внутрішнім, дальше в обороті з Уграми, Боснією і Герцоґовиною установляє ся найвисше винагороджене яке заведене почтове за затрату убиток на вазї або ушкоджене пакетів без поданої вартости платити буде в слідуючій висоті;

за пакет до 3 кґ. 15 к.

за цакет від 3—5 кґ. 25 к. а

за кождий дальший кільоґрам 5 к

В міжнароднім обороті буде ся виплачувати винагороджене за пакети без поданої вартости до ваги 5 кґ. (о скілько оно в осібних умовах не є унормоване) найбільше в квоті 25 к.

V. Нова тарифа цочтова в руху внутрішнім;

1 листи,

оплата виносить до 20 гр. ваги

за лист місцевий 6 с

„ „ замісцевий 10 с.

над 20 гр.

за лист місцевий 12 с.

„ „ замісцевий 20 с.

за листи неоплачені дочисляє ся порто додаткове, котре без огляду на вагу листу виносить при листах місцевих 6 с. а замісцевих 10 с. при листах не цїлком оплачених дочисляє ся кромі порта додаткового також порто доповняюче аж до висоти повної оплати.

2. Карти кореспонденцийні.

Оплата за карту кореспонденцийну звичайну взглядно за кожду часть картки в відповідею виносить без ріжниці віддаленя 5 с. чи карта є оплачена а 10 с. чи не була оплачена; за карти кореспонденцийні не цїлком оплачені числить ся адресатови подвійно квоту недостаючу до повної оплати.

3. Друки.

Друки належить оплатити при наданю, за неточно оплачені друки числить ся адресатови подвійно недостаючу квоту: друків неоплачених не висилає ся

Оплата виносить без огляду на віддалене:

до 50 ґр. 3 с.

над 50 ґр. до 100 ґр. 5 с.

„ 100 „ до 250 ґр. 10 с.

„ 250 „ до 500 ґр. 20 с.

„ 500 „ до 1000 ґр. 30 с.

4. Прібки товарів:

Що до оплати обовязують ті самі постанові як при друках. Такса виносить без огляду на віддалене як також без огляду на то чи прібки суть получені з друками:

до 250 ґр. 10 с.

над 200 ґр. 20 с.

5. Посилки поручені

За посилки поручені оплачує надавець кромі звичайної належитости також належитість за поручене, котра виносить без огляду на віддалене і вагу . . . . 25 сот.

6. Перекази почтові

Оплати виносять

до 20 к 10 сот.

над 20 к. до 100 к 20 сот.

„ 100 к. до 300 к. 40 сот.

„ 300 к. до 600 к 60 сот.

„ 600 до 1000 к 1 к.

За переказ телеґрафичний оплачує ся кромі повисщої належитости належитість за телеґрам і за доручене через нарочного післанця За потверджене відобраня квоти переказаної через адресата опчачує ся кромі звичайних належитостей осібну таксу в квоті 25 сотників.

7. Припорученя почтові і посилки за посліплатою. Оплати за припорученя почтові і посилки за посліплатою лишають ся в дотеперішній висоті будуть однак обчислені в валюті короновій і примінені до нової тарифи.

8. Пакети без поданої вартости. Оплату за пакети без поданої вартости обчиляє ся після ваги і віддаленя.

Оплата виносить а) до 5 кґ

в) I стрефі (10 миль ґеоґр.) 30 с.

на дальше віддалене 60 с

б) над 5 кґ. за перших 5 кґ. так як під а) за кождий дальший кільоґрам або за частину тогож,

в I стрефі (10 миль ґеоґр.) 6 с.

II. „ (10—20 м. ґ.) 12 с.

III. „ (20—50 м. ґ.) 24 с.

IV. „ (50—100 м. ґ.) 36 с.

V. „ (100—150 м. ґ.) 48 с

VI. „ (над 150 миль ґеоґр.) 60 с.

За пакети неоплачені аж до ваги 5 кґ. порто додаткове 12 с. При висиланю кількох пакетів на основі одного листу пересилкового оплачує ся належитість за кождий пакет з окрема.

9. За посилки з поданою вартостею виносить порто:

а) за листи грошеві без огляду на вагу в I стрефі 24 с.

а на більше віддалене 48 с. кромі того за неоплачений лист порто додаткове 12 с.

б) за пакети з поданою вартостею кромі належитости як висше за пакети без поданої вартости еще оплата за подане вартости.

Оплата тая є та сама при листах грошевих як і накетах з поданою вартостею і виносить при вартости до 100 кґр. 6 с.

а над 100 ґр за кождих 300 кґ. 6 с. найменше однак 12 с.

10. Посилки за рецепсом зворотним.

Всїлякі посилки (листи, пакети, перекази) що до котрих надавець жадає потверджения відобраня через адресата (рецепис зворотний) мусять бути через надаючого оплачені Кромі належитостей звичайних належить заплатити за посилку оплату за рецепис зворотний, котра без огляду на рід посилки виносить 25 с.

11. Листи судові за рецепсом зворотним. Адресат листу судового має оплатити за лист місцевий без огляду на вагу 8 кґ. а за лист замісцевий

до 50 ґр. 10 с.

над 50 с. 20 с.

12. Оплата за збиране посилок.

За листи поручені, перекази, листи грошеві і цакети, котрі збирає листовий сельский в цїли доручення або дальшого перевозу почтою, належить кромі звичайних належитостей також побічну (додаткову) належитість а іменно:

за пакети 15 с. а за інші посилки 5 с.

за вкладки на книжочки уряду почтових кас щадничих над 10 к. а також за кожду вкладку в обороті чековім тогож уряду оплачує ся належитість в квоті 5 с листовому сельскому.

13. Оплата за доручуване посилок адресатови в помешканю.

За доручуване посилок в мешканю адресата оплачує ся слідуючі належитости:

а) в осїдку уряду почтового за переказ почтовий (переказ уряду почтових кас щадничих) разом з переказаною квотою

до 10 к. 3 с.

над 10 к. 5 с.

за лист грошевий вартости до 1000 к. 5 с.

над 1000 к 10 с.

за пакети

1. в місцевостях де доручає ся пакети

без огляду на вагу

до 5 кґ. 5 с.

над 5 кґ. 10 с.

2. в місцевостях де доручає ся пакети тілько до ваги $1^1/_2$ кґ.

за пакет 5 с.

за доручене повідомленя о прибутю пакету або листу грошевого оплачує ся належитість авізацийну в квоті 3 с.

б) при дорученю через листового сельского за переказ почтовий (переказ уряду почтових кас щадничих) разом з квотою переказу або за лист

грошевий 10 сот.

за цакет 15 сот.

Сли листовий авізує лише лист грошевий або пакет оплачує ся належитість авізацийну в квоті 3 с.

14. Оплати за посилки доручувані через нарочного післанця (per express).

Кромі звичайних належитостий (franco) мусить надавець оплатити належитість за нарочного післанця

за кождий цакет 50 с.

за кожду іншу посилку 30 с.

Сли однак посилка має бути доручена поза осїдком уряду почтового віддаючого, тоді стягає ся належитість за післанця по відтягненю такси вплаченої через надавця від адресата.

Належитість тота обчисляє ся після віддаленя а іменно числить ся 1 к. на кождих 7·5 к.

13. Належитости за доповнене формальностей цлових. За доповнене формальностей при оплаті цла від посилок побирає заведене почтове від адресата оплату в квоті 20 с. взглядно при пакетах т. з solis postans 25 с. За доповнене формальностей при оплаті податків консумцийних побирає ся належитість в квоті 20 с.

16 оплати за скринки, оплати маґазинові і складові.

а) Адресати, котрі застерегли собі відбиране посилок в уряді, оплачують за перехованє посилок листових в окремій скринці місячну належитість в квоті 2 к. побирану на річ скарбу. Ясли хто застеріг собі виключно відбиранє часописей в уряді почтовім тоді не оплачує тої належитости.

б) В місцевостях, де доручають ся перекази разом з грішми мають адресати, котрі хотять перекази відбирати в уряді почтовім, заплатити належитість в квоті 2 к. о скілько вже не оплачують в загалї тої належитости як під а).

б) в місцевостях, де пакети доручають ся до дому, оплачують адресати за право відбираня посилок в уряді почтовім належитість маґазинову в квоті 6 к.; если в протягу 24 ходин від дня авізованя посилки тоїж не відобрали, тоді оплачують окрему належитість складову виносячу денно 3 с. за пакети до 5 кґ. а 5 с. за тяжший пакет. Належитість за скритку або маґазинову назежитість з гори місячно оплачувати.

17. Оплати за часописи, авіза желїзничі і інші належитости остають без зміни.

VI. Нові марки і значки почтові.

В місце тепер істнуючих мзрок заведені будуть нові марки з означенем вартости після коронової валюти. Нові марки видані будуть в слідуючих родах:

в) марки звичайні (франкові) по 1, 2, 3, 5, 6, 10, 20, 25, 30, 40, 50, 60 сотиків і по 1, 2 і 4 корони.

б) марки почтові по 2, 6, 10 і 20 сотиків.

в) марки ґазетові по 2, 16, 10 і 20 сотиків.

Марки натиснені на конертах почтових, картах кореспонденцийних, листах карткових будуть мати вартість означену рівнож в валюті короновій.

Нові блянкети на припорученя почтові і перекази почтові будуть ся платили по 2 с. за штуки

Марки по 1, 3, 5 і 25 сот. пущено т обіг вже з початком грудня 1899 р. і можна їх уживати до оплачуваня посилок

З днем 31 грудня 1899 усуне ся в обігу дотеперішні блянкети на перекази, на припорученя почтові, на листи пересилкові звичайні і за посліплатою, блянкети на телеґрами кредитовані а також марки та доручуване часописей; всї інші значки втратять важність з днем 31 марта 1900.

Значки почтові всїлякого рода, остаючі в руках публики буде можна виміняти на нові рівної вартости в у.іх урядах почтових аж до кінця 1900 року.

З ц. к Дирекциї почт і телеґрафів для Галичини.

У Львові, 13. грудня 1899.

L. cz. firm. 1856 spół. III. 169 (9956)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Chaskel Krameisen Mozes Wurzel“ została dnia 28. sierpnia 1899 wpisaną w rejestr handlowy dla firm spółkowych i że przytem uwidoczniono, że główną siedzibą firmy jest Cieszanów, że jawnymi spólnikami są Chaskel Krameisen, właściciel realności w Płazowie, i Mojżesz Wurzel, właściciel realności w Cieszanowie, którzy wspólnie firmę w ten sposób podpisywać będą, że położą swe podpisy własnoręcznie z pełnem wypisaniem imion i nazwisk, że spółka rozpoczęła się 1. sierpnia 1897, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel tartem i materyałowem drzewem.

Lwów, dnia 17. września 1899.

L. cz. firm 844/99 (9936)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowy ogłasza, iż układy małżeńskie Bolesława Doskowskiego, protokołowanego kupca ożenionego z Maryą Kossowską, córką rejenta, w Przemyślu zamieszkałego, z daty Ozorków 23. maja (starego stylu) 4. czerwca 1890, Nr. rejestru 385 i Przemyśl 9. października 1893, l. rep. 23439 w dniu 7. listopada 1899 do rejestru handlowego zostały wpisane.

Przemyśl, 18. listopada 1899.

L- cz. E. 121/98 (12) (9878)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. Skarbu Państwa przeciw Antoniemu Raszewskiemu w Russocicach o 1086 zł. $89^1/_2$ ct., kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Raszewskiego pana dr. Wacława Skórskiego adwokata w Przemyślu.

Kuranda wzywa się aby się porozumiał z kuratorem, lub innego prawnego zastępcy sobie wybrał, ile że inaczej skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl, 4. października 1899.

L. cz. E. 264/98 (25) (9953)

C. k. Sąd krajowy cyw. oddz VII we Lwowie ustanawia w egzekucyjnej sprawie galic. Towarzystwa kred. ziem. we Lwowie przeciw Janowi i Maryi Rawskim o 5 rat. po 228 fl. aw. zpn. dla p. Maryi Rawskiej z miejsca pobytu nieznanej kuratorem p. adw. dr Pawęckiego, który Ją w tej sprawie tak długo zastępywać ma, dopóki ona sama w tut. Sądzie się nie zgłosi lub nie wymieni swego pełnomocnika.

Lwów, dnia 29. listopada 1899.

L. cz. firm. 1845 poj. III. 85. (9954)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza że firma „Leib Bojdek dziertawa młyna i handel drzewa w Wolicy“ została dnia 29 sierpnia 1899 wpisana do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych i że przytem uwidoczniono że główną siedzibą firmy jest Wolica że właścicielem firmy jest Leib Bojdek który firmę w ten sposób podpisywać będzie że pod brzmieniem firmy położy podpis własnoręczny.

Lwów, dnia 17. września 1899.

L. cz. A. 282/99 (9) (9944 1—3)

C. k. Sąd powiatowy oddz. IV. w Zabłotowie uwiadamia, że w Roznowie zmarł Dmytro Stadnyk Hrycia, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, z ustawy powołani do spadku Maksym, Jakow i Eudokia Stadnykowie dzieci spadkodawcy; nieznanego z miejsca pobytu Jakowa Stadnyka wzywa się, aby w ciągu roku od daty zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, bo inaczej przeprowadzi się przewód z innymi dziedzicami i z kuratorem Maksymem Stadnyk.

Zabłotów, 24. września 1899.

L. cz IV. 148/97 (6) (9948 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddz. IV. w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że Juda Gurtmann zmarł 17. stycznia 1897 w Chorostkowie. Między innymi powołany jest do spadku także Abrahama Gurtmann. Gdy miejsce pobytu Abrahama Gurtmanna nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, ustnie lub pisemnie do spadku się oświadczył, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Jakóbem Tanenbaumem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 7. października 1899.

L. cz. A. 242 99 (3) (9980 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości że Kość Olejnik zmarł dnia 7 listopada 1897 w Krzywczu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Jurka Olejnika znanem nie jest wzywa się go aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Janem Derenowskim w Krzywczu przeprowadzony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, 18. września 1899.

L cz. A. 47/99 (3) (9942)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach w sprawie spadkowej po Mendlu Spindler uwiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Leję Spindler że równocześnie zarządzono doręczenie przeznaczonych dla niej tusądowych uchwał z dnia 10 lutego 1899 A. 47/99 (1) i z dnia 19 października 1899 A. 47/99 (2) do rąk ustanowionego dla niej kuratora Iwana Czemerysa w Ustyanowej.

Ustrzyki, 30. października 1899.

L. cz. Firm. 640/99, XVII. 9/69 (9902)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie „Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie“ że kapitał akcyjny banku wynosi obecnie sumę 2,500.000 zł. rozłożonych na 12.500 pełnowpłaconych, na okaziciela opiewających akcyj a) 200 zł.

Kraków, dnia 18. listopada 1899.

L. 325|99 (10351 3—3)

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzyby z tytułu urzędowania p. Stanisława Łuczakowskiego jako byłego substytuta c. k. notaryusza w Mościskach jakiekolwiek pretensye do jego kaucyi notaryalnej podnieść zamierzali, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej do podpisanej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, w razie przeciwnym bowiem po upływie tego terminu kaucyę powyższą zwolnimy i na wydanie tejże zezwolimy.

Przemyśl, dnia 24 czerwca 1899.

L. cz. Pr. 1808 18/99 (10381 2—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscellencya Pan Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował na I okres sądu przysięgłych, który rozpocznie się przy tutejszym sądzie obwodowym dnia 20 lutego 1900 o godzinie 9 przed południem przewodniczącym Trybunału Przysięgłych radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego, zaś zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta sądu obwodowego Kajetana Chylińskiego, tudzież radców sądu krajowego Juliusza Giżowskiego, Jana Grafa, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmana dr. Włodzimierza Koziekiego i Karola Reinera.

Sambor, dnia 20 grudnia 1899.

L. 184 (10439 2—3)

Pan Leon Aloizy dw. im. Roszkiewicz, emerytowany c. k. Radca sądowy, został wpisany na listę adwokatów z siedzibą w Samborze.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 20. grudnia 1899.

L. cz. IV 1987|96 2 (9841 2—3)

C. k. Sąd powiatowy oddział IV w Samborze jako instancya pertrakt ująca spadek po bł. p. Seligu Münz zmarłym w Głęboce dnia 2 kwietnia 1890 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia wzywa niewiadomych jego spadkobierców, by w przeciągu jednego roku licząc od daty tego edyktu się zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu przewód spadkowy tylko z tymi przeprowadzony zostanie, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im pozostały spadek w miarę ich roszczeń przyznany będzie, zaś nieobjęta część dziedzictwa względnie w razie, gdyby się nikt nie oświadczył, całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczne przyznane zostanie.

Sambor, dnia 24 sierpnia 1899.

L. cz. T. 43|98 3 (9866 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, wdrażając na prośbę p. Aleksandra Solarskiego, rzeźnika we Lwowie postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionego kwitu zastawniczego c. k. uprzywilej. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie Nr. 2837 na imię jego wystawionego na kwotę 120 zł. w. a. opiewającego, by w przeciągu 1 roku 6 tygodni 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc takowy sądowi tutejszemu przedłożył lub prawa swe do takowego wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany będzie.

Lwów, dnia 15 września 1898.

L. cz. T. 51/99 2 (9898 2—3)

C. k. Sąd krajowy wdrażając na prośbę p. Rafała Łępkowskiego postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności Nr. 36.966 na 100 zł. na nazwisko „Jan Łępkowski“ opiewającej, by w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ licząc, takową sądowi tutejszemu przedłożył, lub prawa swe do tejże wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, dnia 1 grudnia 1899.

L. cz. A. 8|99 4 (9795 2—3)

Dnia 1. października 1898 r. zmarł w Stanisławczyku Mikołaj Kotowski, a gdy miejsce pobytu córki tegoż Franciszki Kotowskiej nie jest znane, wzywa się ją, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu zgłosiła się w sadzie i oświadczyła się do spadku, inaczej spadek będzie przeprowadzonym z kuratorem Józefem Kotowskim dla niej ustanowionym.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, 12 listopada 1899.

Doniesienia prywatne.

„FLIRT“ „KRAJ“

Najlepsze tutki i bibułki w książeczkach z papieru sassowskiego wyrobu

S. W. Niemojowskiego

we Lwowie.

Wszędzie do nabycia. 354

Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

Herbatę

zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, któr rozsyła franko opłacone do każdej stacy pocztowej, 4¾ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł.	9.—	kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„	9·50	„	—.96
Ceylon zielona	„	10.—	„	1.—
„ przednia	„	10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„	10 75	„	1.08
„ perłowa	„	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom	„	10.75	„	1.08
Jawa złota	„	10.75	„	1.08

Opakowania nie liczy się Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Wdowa z czworgiem drobnych dzieci prosi o pomoc. Gramatyka, ul. Łyczakowska 22

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90, 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

poleca 1009

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Znakomity koniak

francuski, kuracyjny, odznaczony na wystawie lwowskiej, cała flaszka 3.50, pół flaszki 1.80, ćwierć flaszki 1 zł. do nabycia tylko w handlu **Leonarda Soleckiego** we Lwowie, ul. Batorego l. 2 1123

A. KRZYSZTOFOWICZ

Lwów, plac Halicki 2.

Dywany — Materye na meble — Firanki — Portyery — Chodniki.

Wybór kolosalny. Ceny mierne

poleca

Makaty — Gobeliny, 1176

Parawany — Ekramy

Szaliki — Futra pod nogi.

Poduszki — Meszty tureckie

Największe biuro wywiadowcze w Niemczech szuka na wiosnę 1900 r.

2000 robotników do rolnictwa

za dobrą płacą. Wyraźne w języku niemieckim pisane oferty z podaniem ceny za osobę do Mysłowiec dostawiona, należy przesłać pod adresem **G. W.** do Administracyi pisma tego.

Znany zakład rytowniczy

A. ZIGMANA

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 14

wykonuje wszelkie stampilie metalowe i kauczukowe oraz wszelkie roboty w zakres rytownictwa wchodzące jak herby, monogramy i t. p. po najtańszych cenach Wysyłkę na prowincyę wykonuje się jak najrychlej.

Quäker Oats

Wszędzie do nabycia w cało i półfuntowych paczkach

(z przepisami kucharskimi).

Daje dzieciom siłę, jędrność, jak żaden inny środek pożywienia. Nie powoduje zatwardzenia, u przecież zapobiega nieżytości żołądka.

Dla kuchni w ogólności

Quäker Oats“ (ameryk. owies gnieciony) przedstawia następujące korzyści: gotuje się szybko (w 15—30 minutach), zamienia sie dobrze w kleik, gotuje się na samej wodzie, w obec czego odpada też wszelka zasmażka przy tak znanych niestrawnych zupach i sosach Wszystkie potrawy z „Quäker Oats“ mają delikatny smak, „Quäker Oats“ jest bardzo wydatny a tem samem tani w używaniu.

Wydawnictwa rok XXV-y.

„BIESIADA“

LITERACKA ILLUSTROWANA

DLA RODZIN POLSKICH,

Redaktor Władysław Maleszewski.

W Krakowie i Lwowie kwartalnie: **zł. 2.40** z dodatkiem **zł. 2.90.**

Powieści, utwory dramatyczne, poezye, podróże, sztuki piękne, wiadomości z literatury, biografii pedagogii, rolnictwa, ha dlu, chwili bieżącej, polityki, z naszych miast i wsi, z zagranicy. Historya polska i powszechna Rebusy, szarady i t. p. rozrywki. Liczne illustracye dotyczące wypadków w kraju i zagranicą. Kopie obrazów, rzeźb, krajobrazów, pomników, portretów, zabytków przeszłości. — Współpracownictwo znanych i pierwszorzędnych literatów i artystów. — **Henryk Sienkiewicz** przyrzekł powieść historyczną. — **Premia na rok 1900: Portret kolorowy** z cyklu portretów **królów polskich,** portret kolorowy **Henryka Sienkiewicza, „Herbarz jubileuszowy“, „Przewodnik chronologiczny do dziejów polskich“,** illustrowane **„Pamiętniki Paska“.**

Na prowincyi kwartalnie: **zł. 2.80** z dodatkiem **zł. 3.45.**

Prenumeratorowie mają prawo wyboru między premiami za rok 1900 i z lat poprzednich, bardzo licznych i cennych.

Dodatek do „Biesiady“ obejmuje

Wybór powieści społecznych i historycznych, oryginalnych i z literatur obcych.

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie. Główne ekspedycye na Galicyę:

We Lwowie księgarnia **Gubrynowicza i Schmita.**

W Krakowie księgarnia **S. A. Krzyżanowskiego.**

Konkurs.

Przy powiatowej kasie dla chorych w Brzeżanach jest do obsadzenia posada kasyera z płacą miesięczną w kwocie 30 zł. Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok, poczem nastąpić może stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swoje oferty najdalej do 20 stycznia 1900 r. do Zarządu powiatowej kasy dla chorych w Brzeżanach i wykazać, że posiadają dostateczną biegłość w koncepcie, oraz wiadomości potrzebne do prowadzenia kasy chorych.

W razie zamianowania winien będzie kasyer złożyć kaucyę w kwocie 200 zł. a. w.

Z powiatowej kasy dla chorych.

Brzeżany, dnia 20 grudnia 1899.

Ignacy Moskwa,
przewodniczący.

W. Primus & S. Iglicki

Lwów, ul. Jagiellońska l. 12

polecają swój bogato zaopatrzony magazyn materyj na meble, portyer, firanek do okien, dywanów, chodników i dekoracyj pokojowych, niemniej w wielkim wyborze kapy na łóżka i serwety na stoły, oraz meble do salonów, sypialni, jadalni i męskich pokoi.

Własna pracownia tapicerska — Tapety.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Ostatni tydzień!

100.000 Koron wartości

5 po 20.000 Koron wartości etc. etc.

gotówką po odciągnięciu 20 procent, tyle wynoszą główne wygrane

Wielkiej Loteryi Dobroczynnej

na dochód Towarzystwa poliklinicznego (szpitala), są niewątpliwie

najpiękniejszym, najtańszym i najpraktyczniejszym podarkiem noworocznym.

Każdy los gra we wszystkich 6 ciągnieniach bez dopłaty i może temsamem i 6 głównych wygranych wygrać.

Cena tylko 1 Koronę.

1 Ciągnienie nieodwołalnie już 4. stycznia 1900.

LOSY do nabycia: Kitz i Stoff, dom bankowy; M. Klarfeld, dom bankowy; Karmann i Feigenmann, kantor wymiany; Samuely i Landau, dom bankowy; August Schellenberg i Syn, dom bankowy; Sokal i Lilien, dom bankowy; M. Jonasz, dom bankowy; M. Feigenhaum, dom bankowy, Lwów, ul. Kilińskiego 2 i Gustaw Max.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY".

„Powodzenie nakłada obowiązki." Tę dewizę musimy postawić na czele naszego prospektu.

O powodzeniu wolno nam mówić otwarcie, bez fałszywej skromności, gdyż w ciągu roku zeszłego liczba przedpłacicieli naszych podwoiła się prawie.

„Tygodnik" od początku swego istnienia uwzględniał i nadal uwzględniać będzie życie bieżące, po za sprawami aktualnemi jednak, „Tygodnik" posiada i pragnie jeszcze rozszerzyć działy, w których wszystkie objawy życia umysłowego ludzkości traktowane są w sposób przystępny i zajmujący, ale zarazem wyczerpujący i gruntowny.

Pod tym względem redakcya robiła i robić będzie nadal wszystko co się da, żeby zadanie swoje wypełnić, kierując się wymienioną na czele prospektu zasadą, że „powodzenie nakłada obowiązki".

Przechodząc teraz do materyałów, jakie w roku 1900 w „Tygodniku" drukować zamierzamy, wymienimy tylko część zapasów, złożonych w naszej tece redakcyjnej.

Najpierw więc oświadczamy, że każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego" będzie otrzymywał co miesiąc bezpłatnie jeden tom

czyli rocznie 12 tomów pism

Henryka Sienkiewicza

bez żadnej dopłaty.

Tym sposobem w przeciągu lat paru, każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego", stanie się posiadaczem biblioteki dzieł Sienkiewicza, najcelniejszych utworów literatury polskiej.

W dodatku tygodniowym dajemy przekłady najlepszych powieści zagranicznych.

Niezależnie od tego dział beletrystyczny w samym „Tygodniku" będzie nadal prowadzony w tych samych co dotychczas rozmiarach.

Prócz wspaniałej epopei historycznej

H. Sienkiewicza p. t.

Krzyżacy,

którą autor zamierza ukończyć w roku przyszłym, posiadamy w tece następujące utwory gotowe:

„WIDZENIE"

Bolesława Prusa, z illustracyami **Jana Holewińskiego.**

„Z RÓŻNYCH DRÓG"

Elizy Orzeszkowej, z illustracyami **Antoniego Kamieńskiego.**

„GAJOWY"

Jordana, z illustracyami **St. Sawiczewskiego.**

„NOWY OBYWATEL"

Artura Gruszyckiego, z illustracyami **Konst. Gorskiego.**

Prócz tego, **Władysława Reymonta** powieść z życia ludu

„CHŁOPI"

Adam Krechowiecki, autor popularnej powieści „Veto", daje nam nową powieść historyczną pod tytułem:

„Fiat lux,"

z pierwszych czasów istnienia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Bolesław Prus zaś pisze specyalnie dla „Tygodnika" większy utwór powieściowy p. t.:

„T. A. M."

Nadto posiadamy w tece pierwszy a nieznany utwór **Narcyzy Żmichowskiej** p. t.:

„TUŁACZ."

Nazwiska wymienionych autorów mówią same za siebie.

Obok działu powieściowego uwzględniać będziemy historyę naszą i związane z nią wypadki dziejowe innych narodów.

Prócz interesujących artykułów **Aleksandra Kraushara** o

Zabytkach i pałacach warszawskich,

znany historyk **Aleksander Rembowski** dał nam dwie prace z dziejów dawnej Polski:

„JAN SOBIESKI

w świetle krytyki wojskowej,"

oraz

„STANISŁAW LESZCZYŃSKI."

Oba studya bogato illustrowane.

Maryan Dubiecki, napisał dla nas szkic p. t.:

„MATKA WARNEŃCZYKA."

Obok tych prac posiadamy w tece studyum znanego psychologa **Juliana Ochorowicza**, który w swojej **paraleli historyczno-psychologicznej** p. t.:

„SŁOWIANIE i GERMANIE"

rzuca ciekawe światło na czynniki wewnętrzne odwiecznego zatargu dziejowego pomiędzy rasą słowiańską a germańską, zatargu, który dzisiaj zaostrzył się tak silnie w Niemczech i Austryi. Studyum więc Ochorowicza, pomimo dziejowego tła, jest pracą na wskróś aktualną

W dziale literacko-historycznym studyum autora „Dziejów literatury polskiej," **Piotra Chmielowskiego**, p. t.:

„Stanisław Potocki jako felietonista,"

oraz fragment większej pracy **Stanisława Krzemińskiego:**

„O Konarskim."

Dr. **Gustaw Dolński** dał nam rzecz

„O wychowaniu w dawnej Polsce,"

a p. **Julia Krzymuska** napisała pracę

„O kobietach XIX-go wieku."

Niezamykając się jednak w badaniach nad przyszłością, „Tygodnik" będzie zawsze uwzględniał teraźniejszość.

Prócz odgłosów chwili bieżącej w Kronice tygodniowej, prócz artykułów wstępnych, w których omawia się ważniejsze kwestye aktualno-społeczne, damy obszerniejszą pracę

„O obecnych stosunkach chłopów polskich w Paranie."

W tym celu wydelegowaliśmy znanego powieściopisarza i publicystę, **Artura Gruszeckiego**, który wyjechał do Brazylii, by tam przejrzeć się własnemi oczyma życiu chłopa polskiego na tle nowych warunków. Wrażenia swoje, illustrowane widokami, zdejmowanymi na miejscu, drukować będzie pan Gruszecki w „Tygodniku illustrowanym."

Co do działu poezyi, to posiadamy w tece utwory: **Kazimierza Glińskiego, Wiktora Gomulickiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej, Antoniego Langiego, Andrzeja Niemojowskiego, Stanisława Rossowskiego, Selima, Kazimierza Tetmajera** i innych.

W dziale artystycznym, o którego podniesienie ustawicznie czynimy starania, damy szereg reprodukcyi najznakomitszych utworów pendzla i dłuta mistrzów europejskich, ze szczególnem uwzględnieniem artystów polskich.

Pragnąc ułatwić ogółowi zapoznanie się ze stanem i rozwojem sztuki polskiej, będziemy wydawali **NUMERA SPECYALNE**, poświęcone w całości jednemu artyście, jak to zrobiliśmy w roku 1899. W tece posiadamy materyały literackie i artystyczne do odtworzenia całokształtu twórczości: **Teodora Axentowicza, Antoniego Kamieńskiego, Wacława Pawliszaka, Piotra Stachiewicza, Leona Wyczółkowskiego, Franciszka Żmurki** i w. i.

Postanowiliśmy także zwiększyć liczbę reprodukcyi **KOLOROWYCH**, zarówno w samym tekście „Tygodnika" jak i w **dodatkach nadzwyczajnych.**

W r. p. zamierzamy dać cykl 12 obrazów kolorowych **Bronisława Gembarzewskiego**, p. t.:

„Rok żołnierza."

Prawdziwą ozdobą naszego przyszłego rocznika będzie nieznany dotychczas u nas cykl obrazów **JULIUSZA KOSSAKA**, illustrujących historyę tak świetnie zapisanej w dziejach naszego piśmiennictwa rodziny Fredrów. Niezależnie od tego postaramy się o powiększenie i ulepszenie działu illustracyi chwili bieżącej.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika illustrowanego" we Lwowie Pasaż Hausmana l. 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika illustrowanego" razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

we Lwowie: kwartalnie **3** złr. **60** ct., półrocznie **7** złr. **20** ct., rocznie **14** złr. **40** ct. — **w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:** kwartalnie **3** złr. **75** ct., półrocznie **7** złr. **50** ct, rocznie **15** złr. — ct.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko **20** ct. t. j. kwartalnie za 3 tomy **60** ct., półrocznie za 6 tomów 1 złr 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 złr. 40 ct., którą to należytość prosimy nadesłać nam wraz z prenumeratą.

Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza, z roku ubiegłego, zawierających: „Szkice węglem", „Stary sługa", „Hania", „Janko muzykant", „Listy z Ameryki", „Z puszczy Białowieskiej", „Bez dogmatu". „Jamioł", „Organista z Ponikły", „Listy z Rzymu, Wenecyi, Paryża", „Komedya z pomyłek", „Sachem", mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą złr. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów, Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" można nabywać w cenie 1 złr. 90 ct, na przesyłkę i opakowanie okładki dołączyć należy 20 ct.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY" do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 złr. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „TYGODNIKA" we Lwowie: Pasaż Hausmana l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.